



# Rajgradzkie ECHA

\* ROK XX \* NR 10 (236) \* PAŹDZIERNIK 2009 R. \* CENA 2,50 zł \* ISSN 1427-9037 \*

W numerze

\*

W numerze

\*

W numerze

## LUBIE, NOWE WYZWANIA

Wywiad z nowym sekretarzem UM - Piotrem Milewskim



## LAUR DLA "SMAKOSZA"

"Węgorz po rajgradzku" uhonorowany I miejscem



## CO SLYCHAĆ W SZKOLE? 30 rocznica SP Rajgród



## POŁOWY NA RAJGRODZKIEM

Niezwykle interesujący wywiad z ichtologiem - Jarosławem Holakiem



## CO SLYCHAĆ W SZKOLE?

Październikowe wydarzenia w Gimnazjum



# WIEŚCI Z GRODU RAJ

## XXIX SESJA RADY MIEJSKIEJ

W dniu 6 października 2009 r. odbyła się XXIX nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Rajgrodzie. Obrady w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego prowadził przewodniczący RM - Jan Duda. Uczestniczyli w nich 13 radnych.

## SPRAWOZDANIE BURMISTRZA

Burmistrz Rajgrodu - Czesław Karpiński poinformował radnych o wykonaniu uchwał podjętych na poprzedniej sesji i o wydanych od tamtego czasu zarządzeniach. Podczas XXVIII Nadzwyczajnej sesji odbytej w dniu 17 września 2009 r. Rada Miejska podjęła 3 uchwały. Zostały one przesłane do właściwych organów nadzoru.



**Burmistrz Czesław Karpiński**

Były to następujące uchwały:

- w sprawie intencji udzielenia pomocy finansowej powiatowi grajewskiemu na realizację zadania inwestycyjnego p.n. „przebudowa drogi powiatowej nr 1794B Bełda – Stoczek – Kozłówka - Ciszewo – Kuligi w ramach Programu Wieloletniego pn. Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011”;

- w sprawie zmian w budżecie gminy;

- w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Mastępnie Burmistrz Rajgrodu poinformował radnych o wydanych od dnia 17 września br. zarządzeniach, a mianowicie w sprawach:

- zasad poboru i doprowadzania opłaty miejscowej oraz rozliczania prowizji na terenie miasta i gminy Rajgród i procedury rozliczania opłaty miejscowej i targowej;
- wprowadzenia ustalenia instrukcji dotyczącej wymiaru podatków lokalnych dla osób fizycznych i prawnych oraz udzielenia ulg, umorzeń, odroczeń podatków lokalnych w gminie Rajgród (pracownicy Urzędu Miejskiego w Rajgrodzie z racji powierzonych im obowiązków zapoznali się z treścią instrukcji i zobowiązani zostali do bezwzględnego przestrzegania zawartych w niej postanowień);
- ustalenia szczegółowych zasad i trybu wykonywania budżetu Gminy Rajgród (wykonanie zarządzenia powierzono wszystkim pracownikom UM i kierownikom jednostek organizacyjnych Gminy Rajgród);
- wprowadzenia instrukcji zasad przeprowadzania kontroli w jednostkach organizacyjnych Gminy;
- instrukcji obiegu, kontroli i archiwizowania dokumentów finansowo - księgowych w Urzędzie Miejskim;
- ustalenia dokumentacji opisującej przyjęte zasady polityki rachunkowości w Urzędzie Miejskim;
- dokumentacji opisującej przyjęte zasady prowadzenia ewidencji i poboru podatków lokalnych w Gminie Rajgród;
- ustalenia procedur przeprowadzania kontroli podatkowej w zakresie podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku leśnego, podat-

ku od środków transportowych, opłaty targowej opłaty miejscowej u podatników, płatników inkasentów i następców prawnych (kontrola podatkowa obejmuje w szczególności: powierzchnie gruntów i sposób ich wykorzystania, powierzchnie użytkowe budynków lub ich części oraz sposób ich użytkowania, budowle lub ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, dokumentację księgową, dokumentację dotyczącą posiadanych środków transportowych, prawidłowość poboru opłaty targowej i opłaty miejscowej);

- ustalenia procedur kontroli finansowej w Urzędzie Miejskim;
- opracowania materiałów planistycznych do projektu budżetu na 2010 r.;
- wprowadzenia regulaminu udzielania zamówień, których wartość nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 14000 euro;
- wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego ograniczonego nieruchomości niezabudowanych położonych we wsi Łazarze oznaczonych jako działki: 139 o powierzchni 0,0600 ha, nr 153/1 o powierzchni 0,859 ha (ustalono cenę wywoławczą dla działki nr 139 w wysokości 806 zł, dla działki 153/1 – 1212 zł;
- wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości niezabudowanej położonej w Rajgrodzie przy ul. Warszawskiej oznaczonej jako działka nr 1009 o powierzchni 0,1087 ha (zarządzenie ustala cenę wywoławczą dla działki w wysokości 54695 zł; ustanowiono służebność przejścia, przejazdu i przechodu przez działkę 1009 od drogi krajowej nr 61 – ul. Warszawska do działki nr 1008/1);
- wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości niezabudowanej położonej na terenie wsi Ciszewo, oznaczonej jako działka Nr 80/2 o powierzchni 1,46 ha (ustalono cenę wywoławczą dla tej działki w wysokości 9293 zł);
- przekazania środka trwałego (przekazano na stan Ochotniczej Straży Pożarnej w Rajgrodzie rozpiercz kolumnowy firmy Lukas);
- zawarcia umowy dzierżawy z Komendą Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży terenu o powierzchni 6 696 m. kwadr. położonego na terenie wsi Czarnawieś oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 139/09 (na podstawie tego zarządzenia zawarto z Komendą Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży na okres 3 miesięcy tj. od dnia 1 października 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. umowę dzierżawy tego terenu z przeznaczeniem na dalsze prowadzenie szkoleń w zakresie ratownictwa wodnego.

## PODJĘCIE UCHWAŁ

Radni podjęli dwie uchwały w sprawach:

- zmian w budżecie gminy,
- poboru podatków od osób fizycznych, wyznaczenia inkasentów oraz zasad wynagrodzenia za inkaso.

Właśnie zmiany w budżecie gminy były powodem zwołania sesji Rady Miejskiej w trybie nadzwyczajnym. Jak wyjaśnili radnym: burmistrz Czesław Karpiński i skarbnik - Jadwiga Stryjecka - zaawansowane są prace nad pozyskaniem dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich dofinansowania budowy wodociągu wiejskiego zasilającego w wodę mieszkańców wsi: Bełda, Stoczek, Kozłówka, Ciszewo, Pieńczykowo, Pieńczykówki i Sołki. Przedstawiony przez gminę we wniosku projekt wodociągowania zakładał wykonanie przyłączy do poszczególnych gospodarstw, które nie mogą być kosztem kwalifikowanym w tym wniosku. Zaszła więc konieczność wykonania korekty projektu i tym samym zweryfikowania kosztorysu. Jak poinformowała skarbnik J. Stryjecka, w przyszłym roku na budowę wodociągu planuje się wydać 3159928 zł, z czego prawie 2 mln zł będzie stanowić dotacja z PROW. Na zagadnienia szczegółowe w zakresie przebiegu wodociągu odpowiadał kierownik ZGKiM - Eugeniusz Kotowski.

## KONDYCJA GMINNEJ OŚWIATY

Informację o stanie zadań oświatowych w gminie Rajgród w roku szkolnym 2008/2009 bardzo szczegółowo przedstawiła radnym Wiesława Milewska - młodszy referent ds. kadrowych, organizacyjnych i oświaty. (obszerny fragment tego sprawozdania drukujemy w dalszej części niniejszego numeru „RE”)

### SPRAWY RÓŻNE

Radni: Andrzej Chyliński i Kazimierz Golubiewski zapytali o termin wodociągowania pozostałej części gminy, zwłaszcza rajgrodzkich kolonii i ulic Rajgrodu poza rzeką Jęgrznią od strony Augustowa. Odpowiadając, burmistrz Cz. Karpiński, powiedział, że po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku naszej gminy na wodociągowanie wymienionych wcześniej wsi w ramach PROW uzyskamy, jako gmina, możliwość składania wniosku na wodociągowanie pozostałej części gminy do Regionalnego Programu Operacyjnego. Można tu się ubiegać o znacznie większe środki finansowe, ale warunkiem jest wcześniejsze pozyskanie funduszy unijnych w ramach PROW. Poważną przeszkodą w pozyskaniu dużych funduszy z RPO będzie możliwość posiadania wkładu własnego naszej gminy. Zadłużenie gminy nie pozwala na zaciąganie dużych zobowiązań kredytowych, co może poważnie ograniczyć zakres przyszłego wodociągowania pozostałych miejscowości w gminie i części Rajgrodu. Innym problemem jest uzyskanie pozwolenia wodno-prawnego, bez którego nie można złożyć kompletnej dokumentacji. Aby takie pozwolenie uzyskać, wszyscy właściciele działek muszą wyrazić swą zgodę na piśmie, która jest pozwoleniem wykonania na ich działce wykopu i położenia wodociągu oraz kolektora sanitarnego. W warunkach Rajgrodu nie ma możliwości ominięcia pewnych działek i poprowadzenia głównej nitki wodociągu i kolektora sanitarnego w innym miejscu. Niestety, jeden z właścicieli działki nie wyraża zgody na przeprowadzenie przez nią tych instalacji, co może spowodować znaczne opóźnienie lub wręcz niemożność pozyskania dotacji unijnej.

Radny A. Chyliński zwrócił uwagę na brak oświetlenia na części ul. Warszawskiej w Rajgrodzie. Podniósł też problem korzystania z boiska przy Gimnazjum przez dzieci i młodzież poza czasem godzin dydaktycznych. Nowe boisko jest zamknięte popołudniami, a gdy pod siatką ogrodzeniową grupa dzieci weszła na owe boisko w celu gry w piłkę, ktoś wezwał policję. Zdaniem radnego A. Chylińskiego jest to skandal, aby nie można było udostępnić boiska dla chętnych korzystania z niego.



Obrady XXIX sesji

Podobnie wyrazili się i inni radni, a Burmistrz Rajgrodu zwrócił uwagę, że problemem było też korzystanie z sali sportowej przy Gimnazjum. Pomimo pewnych propozycji składanych pracownikom Gimnazjum, w tym nauczycielom wychowania fizycznego, jest problem nadzoru i organizacji zajęć sportowych popołudniami. Przewodniczący RM - J. Duda przypomniał, że sprawa ta powraca co pewien czas i zaproponował zebranie grona kilku osób zainteresowanych tym tematem i podjęcie najbardziej stosownego rozwiązania w tym zakresie.

Radni zwrócili uwagę na budującą się promenadę nad Jeziorem Rajgrodzkim w Rajgrodzie i dopytywali się o kwestię nadzoru nad budową. Burmistrz Cz. Karpiński powiedział, że nadzór nad inwestycją z ramienia UM sprawuje Marek Kostrzewski, zaś on sam również co pewien czas wizytuje tę budowę. Czasami są konieczne natychmiastowe rozstrzygnięcia, bo bywają nawet przy takich budowach poważne niespodzianki w terenie, których wcześniej nikt nie przewidział, jak chociażby niezainwentaryzowana studzienka kanalizacyjna. Następnie Burmistrz Rajgrodu odniósł się do propozycji części radnych, aby promenadę nazwać im. Bogdana Zimińskiego; po konsultacji z radcą prawnym postanowił dać możliwość mieszkańcom Rajgrodu wypowiedzenia się w tej sprawie za pośrednictwem „Rajgrodzkich Echa”. Oczywiście radni mocą uchwały Rady Miejskiej mogą drodze lokalnej, jaką jest ciąg pieszo jezdny nad J. Rajgrodzkim, nadać nazwę.

## INFORMACJA

### o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Rajgród w roku szkolnym 2008/2009

(OBSZERNY FRAGMENT)

#### I. Stan organizacji i baza lokalowa

W roku szkolnym 2008/2009 gmina Rajgród była organem prowadzącym 4 szkół podstawowych i 1 gimnazjum. Stan organizacji szkół podstawowych i gimnazjum w roku szkolnym 2008/2009 obrazuje tabela nr 1.

Ponadto w roku szkolnym 2008/2009 w Mieczach była prowadzona przez Stowarzyszenie Edukator w Łomży Publiczna Szkoła Podstawowa oraz Niepubliczny Zespół Wychowania Przedszkolnego liczący 8 osób.

Tabela Nr 1 Stan organizacji szkół z terenu gminy Rajgród.

Nazwa Szkoły	Klasy						Razem	Oddział „0”	Ogółem	Ilość oddział.
	I	II	III	IV	V	VI				
Szkoła Podstawowa im. H. Sienkiewicza w Rajgrodzie	27	39	36	32	31	35	200	28	228	12
Szkoła Podstawowa w Rydzewie	9	10	6	12	15	14	66	7	73	5
Szkoła Podstawowa w Beldzie	7	5	7	6	16	9	50	7	57	4
Szkoła Podstawowa w Woźnejwsi	7	5	11	7	4	10	44	13	57	4
Razem bez Miecz	50	59	60	57	66	68	360	55	415	25
Szkoła Podstawowa w Mieczach	2	4	5	4	8	3	26	3	29	-
Ogółem z Mieczami	52	63	65	61	74	71	368		444	
Gimnazjum im. J. Radwańskiego w Rajgrodzie	68	56	62				186		186	8
- w tym uczniowie drugoroczn	8	2	1				11			

W roku szkolnym 2008/2009 r. w stosunku do roku szkolnego 2007/2008 sieć szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę Rajgród nie uległa zmianie. Wraz z początkiem roku szkolnego 2008/2009 Stowarzyszenie Edukator powołał Niepubliczny Zespół Wychowania Przedszkolnego w Mieczach.

Obecna sieć szkół podstawowych i gimnazjum zabezpieczała w pełni aktualne potrzeby mieszkańców miasta i gminy Rajgród.

Nieliczna grupa wychowanków przedszkoli i uczniów szkół uczyła się w placówkach oświatowych w ościennych miejscowościach, co było wynikiem przede wszystkim uwarunkowań rodzinnych m.in. związanych z pracą rodziców.

**II. Baza do działalności oświatowej.**

Placówki oświatowe prowadzone przez gminę Rajgród funkcjonowały w 5 budynkach. Stan bazy lokalowej obrazuje tabela Nr 2.

**Tabela Nr 2. Stan bazy lokalowej oświaty w roku szkolnym 2008/2009r.**

Wyszczególnienie	Szkoła Podstawowa					Gimnazjum Rajgród	Razem*
	Rajgród	Belda	Rydzewo	Woznawieś	Mieczy		
Powierzchnia nieruchomości gruntowej w m <sup>2</sup>	8947	10208	4700	82000	5000	30701	136556 (141556)
Powierzchnia terenów zielonych w m <sup>2</sup>	2000	8340	100	56000	-	2040	68480
Plac zabaw dla dzieci	500	-	-	2200	-	-	2700
Salę lekcyjne	11	5	6	7	4	11	40 (44)
Salę komputerowe	1	1	1	1	1	1	5 (6)
Sala gimnastyczna o pow. poniżej 162 m <sup>2</sup>	1	-	1	1	1	Sala gimnastyczna o pow. 540 m <sup>2</sup>	4 (5)
Świetlica szkolna	1	-	-	-	-	1	2
Biblioteka	1	1	1	1	1	1	5 (6)
Kuchnia	1	-	-	-	-	1	2
Stołówka	1	-	-	1	-	1	3

\* Liczby w nawiasie oznaczają podsumowanie dla wszystkich szkół razem z SP Mieczy.

W dniu 26 sierpnia 2008 r. Burmistrz Rajgradu przekazał na stan Gimnazjum im. Ks. Józefa Radwańskiego w Rajgrodzie środek trwały w postaci boiska sportowego o wymiarach 34 x 60 m z nawierzchnią z trawy syntetycznej wybudowanego w ramach Programu „BLISKO BOISKO”.

Szkoły Podstawowe i Gimnazjum oprócz sal gimnastycznych (stan jak tabela nr 2) wykorzystywały do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego i rekreacji ruchowej inne urządzenia rekreacyjno-sportowe (głównie ziemne boiska do gry w siatkówkę, koszykówkę i piłkę ręczną). Stan techniczny i funkcjonalność budynków oświatowych oraz urządzeń sportowo-rekreacyjnych uznać należy za dobry, co jest rezultatem niedużych lecz stałych nakładów finansowych czynionych od kilku lat na poprawę substancji budowlanej dla sprawności technicznej i dla optymalizacji kosztów eksploatacji. Stan techniczny budynku Szkoły Podstawowej w Beldzie odbiega nieco od innych szkół. Poprawę tego stanu przyniosą prowadzone obecnie prace remontowe.

Oblicze współczesnej szkoły charakteryzuje poziom wyposażenia w środki techniczne do nauki i wzajemnego informowania. Wszystkie szkoły prowadzone przez gminę Rajgród są wyposażone w pracownie komputerowe oraz uzyskały możliwość korzystania z Internetu.

Stan wyposażenia w urządzenia specjalistyczne oraz zbiorów bibliotecznych w placówkach oświatowych obrazuje tabela Nr 3 i 4.

**Tabela Nr 3 Stan wyposażenia**

Wyszczególnienie	Komputery		Magnetofon do nauki języków	Magnetofon	Odtwarzacz dvd	Magnetowid	Projektor multimedialny	Kserograf	Rzutnik pisma	Rzutnik przeźrocz	Telewizor
	ogółem	Do użytku uczniów									
SP Rajgród	17	15	2	-	5	2	1	1	2	1	1
SP Belda	11	10	-	-	-	1	1	-	-	-	-
SP Rydzewo	13	13	-	1	3	1	-	1	-	-	1
SP Woznawieś	14	13	1	1	-	2	1	-	1	1	-
Gimnazjum	29	20	-	7	4	2	3	1	-	-	-
Razem	84	71	3	9	12	8	6	3	3	2	2

Tabela Nr 4. Stan woluminów w Bibliotekach szkolnych

Wyszczególnienie	Ilość woluminów
SP Rajgród	9 368
SP Belda	5 600
SP Rydzewo	4 221
SP Woźnawieś	3 640
Gimnazjum	2 217
Razem:	25 046

Oprócz posiadanego księgozbioru Biblioteka w Gimnazjum w Rajgrodzie dysponowała materiałami dydaktycznymi nagranych na kasetach video (12 sztuk) oraz na nośnikach elektronicznych (173 sztuki).

**III. Kadra i system doskonalenia zawodowego.**

W roku szkolnym 2008/2009 w szkołach podstawowych i gimnazjum prowadzonych przez gminę Rajgród pracowało 72 nauczycieli oraz 21 pracowników administracji i obsługi. Stan zatrudnienia w poszczególnych placówkach obrazuje tabela Nr 5.

Tabela Nr 5. Zatrudnienie w szkołach w roku szkolnym 2008/2009

	Liczba		w tym:			
			nauczyciele		pozostali	
	etatów	osób	etaty	osoby	etaty	osoby
SP Rajgród	24,61	27	18,11	20	6,5	7
SP Belda	9,44	12	8,44	11	1	1
SP Rydzewo	5,4	13	3,9	11	1,5	2
SP Woźnawieś	10,38	12	8,38	10	2	2
Gimnazjum	25,72	29	17,22	20	8,5	9
Ogółem	75,55	93	56,05	72	19,5	21

Dla zabezpieczenia odpowiedniego poziomu nauczania w roku szkolnym 2008/2009, zgodnie z wymogami prawa i potrzebami poczyniono nakłady w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli. W okresie roku szkolnego 2008/2009 na doskazywanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli wydatkowana została kwota 22 457,65 zł. W ramach wyodrębnionych środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli, dyrektorzy placówek oświatowych z terenu gminy Rajgród mieli możliwość zawierania z nauczycielami umów o dofinansowaniu kosztów kształcenia pobieranych przez uczelnie wyższe. W roku szkolnym 2008/2009 dofinansowaniem objętych było łącznie 4 nauczycieli.

Ciągłe doskonalenie i doskazywanie nauczycieli oraz specyfika sieci szkół na terenie gminy Rajgród spowodowało, że znaczna część nauczycieli posiada już kwalifikacje do nauczania dwóch przedmiotów.

Wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym w roku szkolnym 2008/2009 posiadało 90 % zatrudnionych nauczycieli. System doskonalenia zawodowego wśród nauczycieli pośrednio wspierany był przez obowiązujący system awansów zawodowych. Stan w zakresie posiadanych stopni awansu zawodowego nauczycieli na koniec roku szkolnego 2008/2009 obrazuje tabela nr 7.

Tabela Nr 6. Stopnie awansu zawodowego nauczycieli w 2009r.

Wyszczególnienie	Stopień awansu zawodowego (w osobach)								Razem 2009
	Stażysta		Kontraktowy		Mianowany		Dyplomowany		
	2009	% ogółu	2009	% ogółu	2009	% ogółu	2009	% ogółu	
SP**	6	11,54	10	19,23	28	53,85	8	15,38	52
G***	1	5	6	30	11	55	2	10	20
Razem	7	9,72	16	22,22	39	54,17	10	13,89	72

\*\* - szkoły podstawowe,  
\*\*\* - gimnazja

Stopniem zawodowym nauczyciela dyplomowanego w 2009 r. legitymowało się 10 nauczycieli 13,89 % spośród ogółu zatrudnionych. W roku szkolnym 2008/2009 3 nauczycieli uzyskało stopień nauczyciela dyplomowanego a 2 stopień nauczyciela kontraktowego.

**JAK NAZWAĆ PROMENADĘ NAD JEZ. RAJGRODZKIM?**

Władze samorządowe Rajgrodu zwracają się do mieszkańców miasta z trzema pytaniami:

1. Czy ciąg pieszo-jedzny łączący ul. 1. Maja z ul. Stanki, biegnący wzdłuż brzegu jeziora, powinien mieć nazwę?
2. Czy akceptujecie Państwo propozycję grupy radnych, aby nazwać go Promenadą im. Bogdana Zimińskiego?
3. Czy macie Państwo inną propozycję nazwy?

Wszystkie odpowiedzi można zgłaszać osobiście do UM w Rajgrodzie, listownie na adres:

Urząd Miejski w Rajgrodzie  
ul. Warszawska 32, 19-206 Rajgród  
lub e-mail'em na adres: maria.fliszewska@um.rajgrad.wrotapodlasia.pl

w terminie do dnia 15 grudnia 2009 r.



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską  
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



## „Nasza Pracownia”

Uczestnicy projektu realizowanego przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Rajgrodzie w dniu 13 października 2009 r. rozpoczęli 40 godzinny moduł szkoleniowy dotyczący podstaw obsługi komputera i urządzeń biurowych. Zajęcia prowadzone przez informatyka odbywają się w kawiarence internetowej „Ikonka”.

Beneficjenci, którzy uczestniczą w kursie prawa jazdy już z przyswojoną wiedzą teoretyczną rozpoczęli jazdę samochodem z literką „L” po ulicach Rajgrodu i nie tylko, jak na razie wszyscy z tych zajęć są bardzo zadowoleni. Zadowolone są też dzieci uczestników projektu, które w miesiącu wrześniu brały udział w zajęciach muzycznych prowadzonych przez instruktora muzyki, w miesiącu październiku uczestniczą w zajęciach tanecznych, plastycznych prowadzonych przez instruktora.





## „Edukacja w zakresie przedsiębiorczości szansą poprawy jakości życia.”

Dnia 24 września 2009 r. Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju i Wspomagania Wsi „MEDIATOR” w Kosówce przy współpracy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Grajewie zakończyło realizację projektu pod hasłem: „Edukacja mieszkańców wsi w zakresie przedsiębiorczości szansą poprawy jakości życia.”

Projekt był współfinansowany z Programu Operacyjnego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.



Realizacja projektu odbyła się w świetlicy wiejskiej „ZACISZE” w Kosówce. W projekcie wzięło udział 20 uczestników. Wśród nich byli nie tylko mieszkańcy wsi Kosówka, ale i okolicznych wsi.

W ramach projektu uczestnicy zdobyli praktyczne umiejętności prowadzące do zakładania własnej działalności gospodarczej, w tym agroturystycznej i turystycznej z elementami kuchni regionalnej. Ponadto zapoznano uczestników z prawnymi przepisami, zasadami marketingu i tworzeniem bizne-

splanu dla konkretnej działalności.

Część teoretyczna szkolenia została urozmaicona wyjazdem studyjnym do Puńska i okolic na pokaz produkcji sęka-cza, mrowiska i wytwarzania kindziuka jako przykładów pozyskiwania dodatkowych źródeł dochodu.

Wyjazd wpłynął na integrację mieszkańców regionu oraz wymianę doświadczeń i poglądów z osobami już prowadzący-mi działalność pozarolniczą.



Projekt został zakończony warsztatami kulinarnymi w wyniku, których uczestnicy mogli przyrządzić wybrane potrawy regionalne zgodnie ze starymi recepturami, kierując się zasadami zdrowego żywienia. Przygotowane potrawy zostały poddane wspólnej degustacji połączonej z pokazem nakrywania stołu.

Przed powyższym pokazem i degustacją potraw regionalnych prezes Stowarzyszenia p. Jolanta Rejkiewicz wręczyła uczestnikom certyfikaty potwierdzające udział w szkoleniu.

## NAŁOGI

Alkoholizm, nikotynizm czy narkomania - to tradycyjne i najbardziej „klasyczne” nałogi współczesnego człowieka. Niestety, termin ten nie ogranicza się li tylko do nałogowego spożywania napoi alkoholowych, palenia papierosów czy używania narkotyków. Do nałogów zaliczamy również uzależnienia od komputera, seriali telewizyjnych, gier hazardowych, nadmiernych i częstych zakupów...

Nie podlega dyskusji, że alkoholizm, narkomania i palenie papierosów, a także nadmierne zużywanie leków (lekomania) mają negatywny wpływ na nasze zdrowie. Możemy śmiało powiedzieć, że niszczą nasze zdrowie i skracają nam życie. A jak jest z pozostałymi nałogami?

Znawcy tematu twierdzą, że również mają niekorzystne oddziaływanie na nasze zdrowie. W niektórych wypadkach jest to proces długotrwały, ale wyraźnie oddziałujący na stan naszego ducha i ciała. Na przykład - uzależnienie od kompute-

ra (nie ważne czy jest to uzależnienie od gier komputerowych czy od jednego z najpopularniejszych portali) powoduje wielogodzinne siedzenie w tym samym miejscu. Niejednokrotnie jest to wyłączone przebywanie przed klawiaturą i świecącym w oczy monitorem przez pół nocy. Nikogo więc nie trzeba przekonywać, że w końcu znacznie nam wysiadać wzrok, a brak ruchu może przyczynić się do rozwoju wielu chorób, np. serca.

Niektórzy sądzą, że chorobliwy pociąg do nieustannych zakupów jest mało groźny lub wcale. Nic bardziej błędnego. Osoba uzależniona od nieustannego kupowania wyda tyle pieniędzy, że z pewnością ograniczy jedzenie, ogrzewanie mieszkania, zużycie wody... Czy to nie będzie mieć wpływu na jej zdrowie?

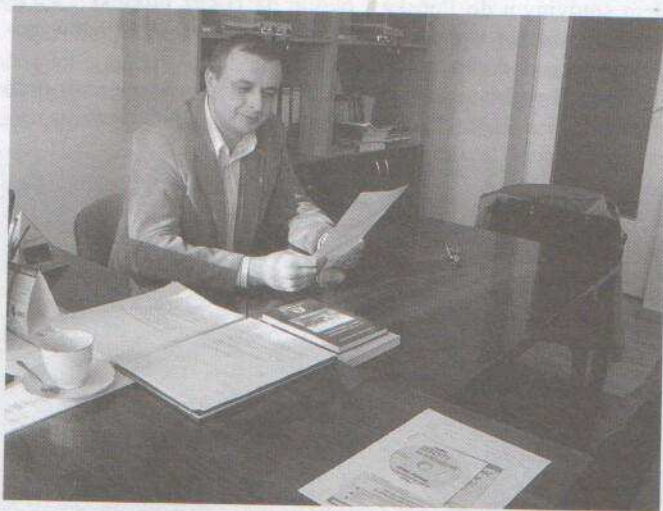
Nic więc dziwnego, że coraz więcej ludzi korzysta ze specjalistycznych programów od uzależnień. Specjaliści podkreślają, że uzależnienia nie powstają nagle. Samokontrola jest najbezpieczniejszym warunkiem uniknięcia wszelkich uzależnień.

inf.wł.

Wywiad z nowym sekretarzem UM w Rajgrodzie -  
Piotrem Milewskim

## LUBIĘ NOWE WYZWANIA

Podczas sesji Rady Miejskiej w Rajgrodzie w dniu 17 września 2009 r. Burmistrz Rajgrodu przedstawił nowego sekretarza Gminy Rajgród, który podjął pracę z dniem 14 września. Pan Piotr Milewski, syn Jerzego i Jadwigi z Turowskich, urodził się w 1975 r. w Grajewie. Postanowiliśmy bardziej przybliżyć sylwetkę nowego sekretarza.



Janusz Sobolewski: - Proszę więcej powiedzieć o swoim pochodzeniu.

Piotr Milewski: - Pochodzę z Woźnejwsi, gdzie moi rodzice, a wcześniej i dziadkowie prowadzili gospodarstwo rolne. Mama moja pochodzi z Łabętника. Do szkoły podstawowej uczęszczałem do Karczewa, gdzie przez wiele lat dyrektorem był p. Ludwik Ziarko. Kiedy ją kończyłem w 1990 r., dyrektorem był wówczas p. Ryszard Grudziński. Istniała wówczas też szkoła w Woźnejwsi, ale moi rodzice mieszkają w tej części wsi, którą określa się koloniami, które to leżały w obwodzie szkoły Karczewo - J.S.: - Jak przebiegała dalsza Pana edukacja?

P.M.: - Jestem absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika, ukończyłem w Grajewie. Po maturze dostałem się na prawo na Uniwersytecie Warszawskim Filia w Białymstoku natomiast kończyłem już Uniwersytet w Białymstoku. Na ostatnich dwóch latach wybrałem specjalizację - prawo administracyjne. W 2000 r. uzyskałem tytuł magistra, a moim promotorem była Pani Profesor Barbara Kudrycka - obecny minister nauki i szkolnictwa wyższego.

J.S.: - Po studiach powrócił Pan na teren powiatu, z którego Pan pochodzi.

P.M.: - Po krótkim okresie poszukiwania pracy rozpocząłem staż w Starostwie Powiatowym w Grajewie, a od stycznia 2001 r. zostałem zatrudniony tu na stałe. Początkowo pracowałem w Biurze Rady Powiatu; obsługiwałem technicznie posiedzenia Zarządu i Rady Powiatu Grajewskiego. Od marca 2001 r. przeszedłem do Wydziału Spraw Społecznych. Od 2003 r. pełniłem obowiązki naczelnika tegoż wydziału.

J.S.: - Jaki był Pana zakres obowiązków?

P.M.: - Zajmowałem się nadzorem nad oświatą, służbą zdrowia, pomocą społeczną, kulturą i sportem. Byłem autorem kilku projektów stypendialnych, jakie w tym czasie zafunkcjonowały w powiecie. Bardzo dużo dały mi studia i podczas pracy zawodowej mogłem wykorzystać nabyte umiejętności. Umiejętność czytania przepisów prawnych i następnie tworzenia aktów prawa miejscowego czyli uchwał czy zarządzeń - to niewątpliwie podstawy wyniesione ze studiów prawniczych.

J.S.: - Czy propozycja Burmistrza Rajgrodu była zaskoczeniem dla Pana?

P.M.: - Stanowisko sekretarza Urzędu Miejskiego i związana z tym funkcja zastępcy Burmistrza Rajgrodu - to pociągające wyzwanie. Byłem zaskoczony, ale ostatecznie od 14 września br. podjąłem pracę w rajgrodzkim Urzędzie. Nie patrzę na prestiż stanowiska, a dotychczasowe doświadczenie, umiejętności i swe zaangażowanie pragnę wykorzystać dla dobra gminy z której pochodzę, z którą jestem mocno związany. Ponadto lubię nowe wyzwania.

J.S.: - Z pewnością naszych Czytelników interesuje Pana stan cywilny.

P.m.: - Od 2003 r. jestem w związku małżeńskim, ale jeszcze nie mamy dzieci.

J.S.: - Życzę Panu samej satysfakcji z wykonywanej pracy na rzecz mieszkańców rodzinnej gminy.

## W LESIE PO SEZONIE

Wrzesień i październik są miesiącami, w których od lat odbywają się cykliczne imprezy: Sprzątanie Świata i „Zielonym do góry”. W naszych miejscowych uwarunkowaniach las administrowany przez Nadleśnictwo Rajgród w znacznej mierze znajduje się w kompleksach związanych z turystyką. Wszystkie ośrodki wypoczynkowe i wiele wsi letniskowych znajduje się nie tylko w bezpośrednim sąsiedztwie jezior czy rzeki, a również w samym lesie lub na jego skraju. Nic więc dziwnego, że turystów ciągnie do lasu. Poza nimi las odwiedzają miejscowi grzybiarze lub zbieracze jagód, żurawin czy malin. Po turystach, ale zapewne nie tylko po nich, niestety od lat pozostają góry śmieci. Jednorazowa akcja Sprzątania Świata nie jest rozwiązaniem. Gdyby nie cykliczny wysiłek leśników w usuwaniu nieczystości, rzadko kto chciałby zagłębiać się w las pełen foliowych torebek, plastikowych opakowań i butelek po napojach.

Jak natomiast wytłumaczyć w lesie przyzmy gruzu czy porzucone stare telewizory, lodówki czy wersalki? Z całą pewnością nie są to śmieci po turystach. Umiejemy uszanować wspólne dobro, jakim jest nasz las. Mamy przecież bogactwo natury na wyciągnięcie ręki, ale nie czynimy tu śmietnika. Miejmy na tyle cywilnej odwagi i dojrzejmy w końcu do tego, aby wskazywać i napiętnować tych brudasów i zarazem niszczycieli naturalnego środowiska.

inf.wł.



Rajgrodzkie węgorze górą!

## LAUR DLA „SMAKOSZA”

W dniu 2 września 2009 r. w Białymstoku odbył się finał kolejnej edycji regionalnego Konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo”. W kategorii produktów regionalnych pochodzenia zwierzęcego I miejsce przyznano „Węgorzowi w



A. Grajewski udziela wywiadu

galarecie po rajgrodzku”, która to potrawa od lat serwowana jest w Barze Restauracyjnym „Smakosz” w Rajgrodzie prowadzonym przez pp. Urszulę i Andrzeja Grajewskich.

- Wcześniej, za pośrednictwem Starostwa Powiatowego w Grajewie - powiedział p. Andrzej Grajewski, - zgłosiliśmy tę potrawę do konkursu. Nie spodziewałem się aż tak wysokiego miejsca. Na rozstrzygnięcie konkursu pojechała nasza pracownica - Agnieszka Wróblewska, a ja oglądając lokalne wiadomości z Białegostoku dowiedziałem się z te-



Przed sklepem rybnym na ul. Warszawskiej

lewizji, że „Węgorz w galarecie po rajgrodzku” został uhonorowany pierwszym miejscem.

Bar Restauracyjny „Smakosz” jest już powszechnie znany z dobrze przyrządzonej ryby i stosownie podawanej klientom. Można tu ukoić podniebienie smakiem rybnej zupy z gałką rybną oraz wieloma gatunkami ryb smażonych, wędzonych lub podawanych w galarecie.

- Zdecydowana większość ryb pochodzi z naszego jeziora - dodał p. A. Grajewski. - Jezioro Rajgrodzkie jest jeziorem czystym i stąd mamy tu jeszcze tyle gatunków ryb. Okonie, szczupaki, sandacze filetujemy i serwujemy je smażone z różnymi dodatkami, mogą to być np. grzyby. Zaś „Sandacza po rajgrodzku” w ostatnim etapie przyrządzania obsmażany w maśle z dodatkiem czosnku. Natomiast w galarecie można u nas nabyć filetowane: okonie, sieje, sielawy, sandacze, szczupaki, leszcze, płocie, jazie oraz oczywiście „węgorze po rajgrodzku”. Natomiast zawsze mamy wędzone sielawy, węgorze, sieje i pstrągi. Serwujemy też lina w śmietanie, który z naszego jeziora jest wyjątkowo smaczny, bo przecież nie pachnie mułem.

Pan A. Grajewski w ostatnim sezonie wyremontował dom i postawił wspaniałą bramę przed sklepem rybnym na ul. Warszawskiej. Natomiast nie udało się w tym roku zakończyć inwestycji na ul. Szkolnej. W remontowanej, starej stodole będzie duża smażalnia ryb dla żeglarzy. Dodał: - Wszystko będzie w drewnie i kamieniu, bardzo surowo ale naturalnie. Natomiast z organizacją dyskotek może być gorzej. Uzyskanie wszelkich pozwoleń, opłacenie ochrony, zgłaszanie Policji oraz inne powiadomienia są poważnymi przeszkodami w urzędzeniu tam dyskoteki. W dodatku na całym obszarze Jeziora Rajgrodzkiego obowiązuje strefa ciszy i trudno dyskutować z mieszkańcami, którym hałas mocno przeszkadza.



Andrzej Grajewski

Na zakończenie, oczywiście po poczęstowaniu się węgorzem w galarecie, pragnę zauważyć, że już w XIX wieku pisano o sielawie i węgorzu poławianym z naszego jeziora. Już wówczas te gatunki ryb były przedmiotem handlu. W II poł. XX wieku w Rajgrodzie funkcjonowała restauracja o wdzięcznej nazwie „Sielawa”. Natomiast działalność pp. U. i A. Grajewskich wprowadziła nas w XXI wiek „mocnym uderzeniem” - umiejętnością przygotowywania i sprzedawania wspaniale przyrządzanych rajgrodzkich ryb. Oby trwało to jak najdłużej, czego nam wszystkim należy życzyć.

J.S.

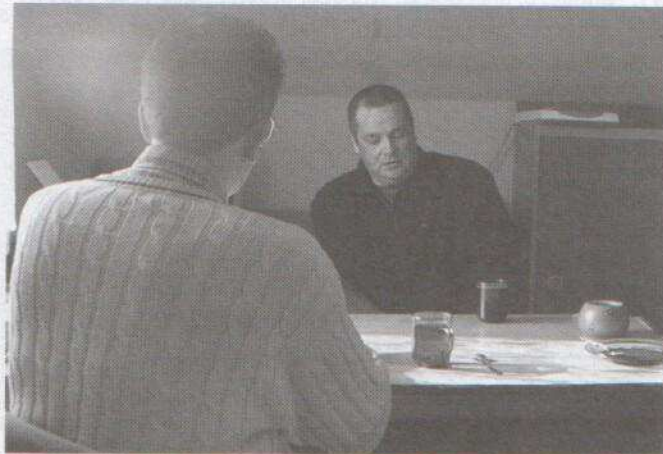
Fot. Krzysztof Kalinowski

Woda, ryby, ptaki i ludzie

## POŁOWY NA RAJGRODZKIEM

Przed kilkunastu laty w jednym z lokalnych tygodników umieszczono fotoreportaż zatytułowany „Zaciąg na Rajgrodzkiem”. Na zdjęciach dominowały pełne koje ryb, głównie sielawy. Jak jest obecnie? Czy Jezioro Rajgrodzkie jest nadal tak „rybne”? Czy woda jest nadal wyjątkowo czysta? Jakie ilości ryb poławiają rybacy, jakie wędkarze, a jakie - ptaki?

Na powyższe pytania uzyskaliśmy profesjonalne odpowiedzi, jakich udzielił nam ichtiolog - Jarosław Holak.



Wywiadu udziela Jarosław Holak

Ale po kolei:

W 1994 r. z mocy prawa Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Augustowie, któremu podlegało również gospodarstwo rajgrodzkie, przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa i rozpoczął się proces prywatyzacji. PGR Augustów zostało podzielone na szereg obiektów, a jez. Wigry przekazano Wigierskiemu Parkowi Narodowemu. Obiekt Rajgród składa się z jezior: Rajgrodzkiego, Skomentno, Białego, Krzywego; rzeki Małkin (od Sypitek do wpłynięcia jej do Jez. Stackiego - jednej z zatok Jez. Rajgrodzkiego); rzeki Jegrzni (od Jez. Rajgrodzkiego do jez. Dreństwa); stawów wojdowskich oraz mniejszych rzeczek, takich jak: Przepiórka, Skupka, Pietraszka. Przed 15 laty panowie: Zenon Haraburda i Jarosław Holak założyli spółkę pod nazwą: Gospodarstwo Rybackie s. c. w Rajgrodzie i wydzierżawili od Agencji Obiekt Rajgród. Znali dobrze te wody; p. J. Holak po studiach przez 5 lat tu pracował, a p. Z. Haraburda jeszcze dłużej.

- Łączna powierzchnia wód płynących, do czego zaliczamy jeziora i rzeki, na których gospodarujemy wynosi 1950 ha - powiedział p. J. Holak. - Według zaś moich danych powierzchnia samego Jeziora Rajgrodzkiego wynosi 1430 ha. Zdaję sobie sprawę, że są to dane rozbieżne z podawanymi w różnych folderach i przewodnikach. Dawniej przybrzeżne łąki, tereny zabagnione i podmokłe zaliczano w granice geodezyjne tegoż jeziora, stąd podawana jest powierzchnia nawet przekraczająca 1510 ha, a w rzeczywistości jezioro to ma prawie o 100 ha mniejszą powierzchnię.

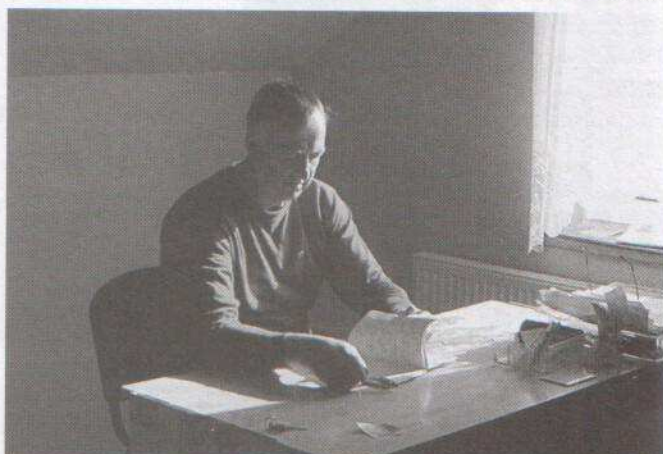
- Jakie ryby poławiacie w tym jeziorze?

- Poławiamy głównie takie gatunki jak: leszcz, płoć, sielawa, szczupak lin i węgorz. Wiąże się to również z umową dzierżawną i obowiązującym nas operatem wodnoprawnym wykonanym przez Instytut Rybactwa Śródlądowego i zaopiniowanym przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, a konkretnie z obowiązkiem zarybiania wód płynących w wysokości nie mniejszej niż 15% wartości poławianych ryb. Mogę śmiało powiedzieć, że nasze zarybianie kształtuje się na poziomie około 20%. Materiał zarybieniowy pozyskujemy z własnych wód. Po inkubacji w Elku część narybku wiosną wprowadza się do jezior, a część podhodowuje się w stawach wojdowskich. Podhodowany narybek wpuszcza się do wód jesienią. Na przykład wiosną zarybiamy jeziora 300 tysiącami sztuk narybku szczupaka, a jesienią ok. 6 tysiącami sztuk ryb podhodowanego w stawach tego gatunku. Zarybiamy też trzema milionami sztuk narybku sielawy, 200 tysiącami siei, ponadto wody nasze zarybiamy linem, węgorzem i co dwa lata sumem.

- Bioróżnorodność gatunkowa ryb w jeziorach jest więc duża, a jak się to ma do połowów?

- Na ilość poławianych ryb wpływ mają różne czynniki. Zarybiamy jezioro też i sieją, ale gdzieś na pewnym etapie rozwoju ten gatunek napotykał na poważne trudności. Ostatnio zaczynamy również łowić sieję. Pojawiła się też stynka, której przez kilka lat nie było. Materiału zarybieniowego do Jeziora Rajgrodzkiego wpuszczamy dużo, ale na jego przeży-

cie ma wpływ stan wód tego zbiornika. Niestety, mogę śmiało powiedzieć, że na głębokości 20 metrów na pewno w tym jeziorze nie ma już tlenu. Tak więc ryby mają do życia przestrzeń do kilkunastu metrów głębokości, a wiadomo, że sielawa jest rybą zimnolubną. Jestem przekonany, że bez zarybiania sielawa w naturalny sposób w Rajgrodzkiem już by nie przetrwała. Od lat nasze połowy roczne kształtują się w wysokości około 30 ton. Drugie tyle poławiają wędkarze, ale tu musimy Czytelników „Rajgrodzkich Ech” zaszokować - około 50 ton ryb z Jeziora Rajgrodzkiego poławiają ptaki. Głównie są to kormorany, których mamy tu około tysiąca sztuk. Wprawdzie uzyskano pozwolenie na odstrzał 45 sztuk tego chronionego gatunku, ale udało się odstrzelić zaledwie kilkanaście kormora-



Zenon Haraburda

nów. Ptaki te szybko uczą się zachowań człowieka i już w odpowiednio bezpiecznej odległości od zbliżającego się myśliwego podrywają się i przenoszą w inne miejsce. Problem związany z żarłocznymi kormoranami pojawił się przed kilku laty. Nasze połowy spadły o ok. 10 ton rocznie.

- Co jest przyczyną zaniku tlenu w dolnych warstwach wód Jeziora Rajgrodzkiego?

- Wprawdzie nie ma na tym terenie zakładów przemysłowych, ale ostatnie dziesięciolecie to przecież intensyfikacja produkcji rolnej, a tym samym stosowanie coraz większych ilości nawozów sztucznych. Rzeczki, rzeczki i rowy melioracyjne nieustannie wprowadzają do jeziora nawozy, które spowodowały przeżyźnienie jeziora. Widzimy to po wyjątkowo bujnej roślinności wodnej przybrzeżnej, a także latem, kiedy woda w jeziorze mocno traci przezroczystość, bo wraz ze wzrostem temperatury wody masowo rozwija się plankton. Następnie jest takie zjawisko, jak „grad trupów” czyli plankton obumiera i spada na dno. Tam, gdzie jest w wodzie tlen, następuje jego rozkład. Potem występują procesy rozkładu beztlenowego. Wody ubożają w tlen. Proces eutrofizacji jezior (zarastania) jest procesem postępującym i nieuchronnym. Natomiast stopień zaniku tlenu w dolnych warstwach jeziora zależy również od wprowadzanych do niego zanieczyszczeń. Wody Jeziora Rajgrodzkiego nie są skażone bakteriologicznie, nie ma tu mowy o skażeniu chemicznym, ale zwyczajnie jezioro starzeje się w szybkim tempie. Według mnie proces eutrofizacji i zaniku tlenu w dolnych warstwach wód w Jeziorze Rajgrodzkim w ostatnich trzydziestu latach miał taki sam postęp, jak przez ostatnie tysiąc lat.

Jak widać z powyższych wypowiedzi p. J. Holaka, wszyscy musimy dbać o nasze jezioro. Są przecież realne domniemania, że znaleźć można „morderców jeziora”, którzy do niego wpuszczają ścieki komunalne. Najbardziej jezioro chronią przylegające doń kompleksy leśne. Niestety, niewykonalny jest każdy apel wzywający rolników mających swe grunty w zlewni tegoż jeziora, aby zaprzestali stosować nawozów sztucznych i herbicydów.

- Poważnym problemem dla nas są ci wszyscy nabywcy działek położonych w sąsiedztwie jeziora, którzy koniecznie chcą mieć własną kładkę, pomost lub nawet plażę z kąpieliskiem. Każda taka działalność wiąże się z unicestwieniem roślinności wodnej, a przecież trzcinowiska to miejsce tarła wielu gatunków ryb. Spotkaliśmy również takie działania, jak wykładanie dna folią i zasypywanie jej piaskiem, aby kąpiący się mieli najwyższy komfort. Jest to niedopuszczalne - dodał ichtiolog.

Na temat funkcjonowania wojdowskich stawów, poszczególnych gatunków ryb występujących w Jez. Rajgrodzkim można napisać wiele odrębnych artykułów. Pan J. Holak zgodził się co pewien czas opowiedzieć naszym Czytelnikom o swoich spostrzeżeniach i prowadzonej działalności.

JANUSZ SOBOLEWSKI

Fot. K. K.

## CO SŁYCHAĆ W SZKOLE?



## „Otrzęsiny” uczniów

Stało się już tradycją w Gimnazjum im. ks. Józefa Radwańskiego w Rajgrodzie, że uczniowie klas pierwszych przechodzą tzw. „otrzęsiny”. Tym razem miało to miejsce w czwartek 1 października 2009 r. Uczniowie klas starszych przygotowali specjalne zadania dla pierwszaków nazywanych „kotami”, między innymi taniec z miotłą, rysowanie kary-



## Otrzęsiny klas pierwszych w gimnazjum

katury swojego wychowawcy czy nawet: Co wiem o swoich nauczycielach? Poszczególne konkurencje były oceniane przez nauczycieli i na tej podstawie ustalono, że pierwsze miejsce zajęła klasa I b, drugie I a i trzecie I c. Na zakończenie uczniowie klas pierwszych złożyli ślubowanie, którego akt odczytał dyrektor szkoły - Zygmunt Tarnacki. Uroczystości zakończyły się dyskoteką „otrzęsinową”, która trwała tradycyjnie do godziny 21.00. Całą imprezę przygotował samorząd uczniowski pod kierunkiem p. Teresy Stryjeckiej.

## Współpraca szkół

W dniach 9-11 października 2009 r. z wizytą w rajgrodzkim Gimnazjum przebywała młodzież z Zespołu Szkół w Drohiczyńcu. Stało się to dzięki bardzo dobrej współpracy Ośrodków Pomocy Społecznej w Rajgrodzie (kierownik p. Barbara Jankowska) i w Drohiczyńcu (p. Bożena Chrzastowska). Goście z Drohiczyńcu zaprezentowali piękny spektakl teatralny pt.: „Sen nocy letniej” na podstawie utworu Williama Szekspira”. (zob. osobny artykuł na ten temat). W dalszej części swojego pobytu drohiczyńska młodzież oprócz zwiedzania Rajgrodu uczestniczyła w wędrowaniu na Jeziorze Rajgrodzkim, zwiedziła twierdzę Osowiec, a także uczestniczyła we wspólnej zabawie dyskotekowej z młodzieżą rajgrodzkiego Gimnazjum. Być może to początek dalszej współpracy między szkołami położonymi w miastach o podobnej - niewielkiej liczbie mieszkańców.

## Dzień Edukacji Narodowej

Z okazji święta wszystkich pracowników szkoły rajgrodzcy gimnazjaliści przygotowali specjalny apel okolicznościowy. Na wstępie dyrektor szkoły - Z. Tarnacki złożył wszystkim nauczycielom i także pracownikom obsługi serdeczne podziękowanie za trud dotychczasowej pracy z młodzieżą szkolną. Życzył wszelkiej pomyślności i sukcesów w dalszej pracy i także w życiu osobistym. Podobne życzenia złożył przybyły na uroczystość Burmistrz Rajgrodu - Czesław Karpiński. Następnie przekazał dyrektorowi Z. Tarnackiemu nagrodę, którą ufundował jako przełożony dyrektorów szkół w gminie Rajgród. Natomiast dyrektor Gimna-



## Święto nauczycieli w gimnazjum

zjum nagrody wręczył swoim pracownikom. Po apelu pracownicy szkoły wraz z dyrektorem i Burmistrzem Rajgrodu spotkali się na symbolicznej kawie i herbacie.

## Dzień papieski w Gimnazjum.

W piątek, 16 października 2009 r., w rajgrodzkim Gimnazjum odbył się specjalny apel poświęcony 31. rocznicy wyboru Jana Pawła II na Stolicę Piotrową. Młodzież przedstawiła program pod hasłem przewodnim pt.: „Papież wolności” opracowanym na podstawie encyklik papieskich. Całość upiększyły pieśni grane i śpiewane przez uczniów z ulubioną pieśnią papieża Jana Pawła II pt.: „Barka”. Apel odbył się z inicjatywy ks. Łukasza Kaczmarskiego, program młodzież przygotowała pod kierunkiem p. T. Stryjeckiej (część artystyczna), p. Wiesławy Zimińskiej (oprawa muzyczna) i p. Marzanny Zawadzkiej (dekoracje).

## Zaproszenie do SP w Rajgrodzie

We wtorek, 20 października 2009 r., młodzież rajgrodzkiego Gimnazjum z poczem sztandarowym, a także dyrektor i nauczyciele uczestniczyli w uroczystości 30 – lecia nadania imienia Henryka Sienkiewicza Szkole Podstawowej w Rajgrodzie. Wcześniej gimnazjaliści z klas pierwszych uczestniczyli w konkursach dotyczących postaci Henryka Sienkiewicza, a na uroczystościach głównych otrzymali nagrody za miejsca w pierwszej trójce.

Na zakończenie społeczność szkolna naszego Gimnazjum otrzymała podziękowanie od zaprzyjaźnionej szkoły za udział w uroczystościach.

## Uczę się w bibliotece

Pod takim hasłem młodzież rajgrodzkiego Gimnazjum wzięła udział w konkursie zorganizowanym z okazji międzynarodowego miesiąca bibliotek szkolnych w 2009 r. W dniu 23 października 2009 r. uczniowie napisali w ramach konkursu test w którym odpowiadali na 4 zasadnicze pytania. Jedno z nich dotyczyło wiedzy o swoim mieście i regionie. Za zainteresowanie konkursem było dość duże, a test pisało kilkudziesięciu gimnazjalistów. Młodzież do konkursu zainspirowała i zachęciła nauczyciel-bibliotekarz p. Zofia Zalewska.

## Liga Lekkoatletyczna

W rozgrywanej na stadionie miejskim w Białymstoku Lidze Lekkoatletycznej (Półfinał wojewódzki) po kilku latach przerwy wystartowali uczniowie Gimnazjum w Rajgrodzie. Chłopcy z naszego gimnazjum startowali w następujących konkurencjach: Krystian Kaszeta – 100 m, 4x100 m, Damian Czopek – 100 m, 4x100 m, Artur Stryjecki – 300 m, Krzysztof Bronakowski – 300 m, 4x100 m, Łukasz Nowicki – 300 m, Damian Matysiewicz – 1000 m, Arkadiusz Jabłoński – 1000 m, Kacper Jagłowski – 1000 m, Paweł Piotrowski – rzut dyskiem, Zyskowski Sebastian – rzut oszczepem, 4x100 m, Wojciech Fadowski – pchnięcie kulą, Dawid Bogdzio – pchnięcie kulą. Wyniki zawodów opublikowane zostaną za około 2 tygodnie ale na uwagę zasługują wygrana seria startowa w biegu na 300 m przez Krzysztofa Bronakowskiego z czasem 42,59 s (Łukasz Nowicki II miejsce w tym biegu), oraz dobry bieg sztafety 4 x 100 m.

## Gimnazjada w Strzelectwie Sportowym

Po raz pierwszy w historii Powiatu Grajewskiego w Nieckowie rozegrano Gimnazjadę w Strzelectwie Sportowym. Każdy zawodnik miał do dyspozycji 5 tarcz (1 próbna + 4 konkursowe), do których oddawał 25 strzałów (5 próbnych + 20 punktowanych). Spośród uczniów i uczennic naszego gimnazjum swoje umiejętności sprawdzili: Świdzki Rafał (71 – IV wynik zawodów w kat. chłopców), Grzegorz Jamiński, Artur Stryjecki, Jowita Stryjecka (81 – IV wynik zawodów w kat. dziewcząt), Agata Zimińska, Dominika Kalicka. W klasyfikacji drużynowej chłopcy zajęli II miejsce a dziewczęta IV.

## Półfinał w Indywidualnych Biegach Przelajowych

W Rybakach koło Miastkowa rozegrane zostały Mistrzostwa Grupy Zachodniej w Indywidualnych Biegach Przelajowych. Po dość udanym starcie w Gimnazjacie Powiatu i awansie do półfinału, nasze szkołę w tych zawodach reprezentowali, Jabłoński Arkadiusz i Artur Stryjecki. Dobre przygotowanie oraz ambitna postawa na wymagającej trasie biegu pozwoliła osiągnąć wyniki na miarę możliwości Artura i Arka. Warto dodać że w tych zawodach nie wystartował z powodu kontuzji Sebastian Zyskowski który zajął V miejsce w Gimnazjacie Powiatu

## Nowy Kmicic z Drohiczyna

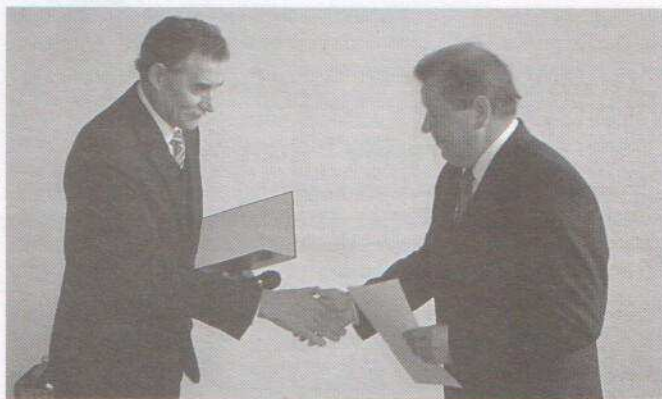
Gdy w 1990 r. otwierano Drohiczynie nowe kino, nazwano je DANIEL. Daniel Olbrychski twierdzi, że to na cześć księcia halicko-włodzimirskiego o tym imieniu, którego koronowano w XIII w. właśnie w Drohiczynie. Ale jest w tym twierdzeniu – moim zdaniem – ogromna doza kokieterii, bo Drohiczyn jest ukochanym miasteczkiem Olbrychskiego i wydaje się, że właśnie to Drohiczynianie chcieli upamiętnić. W tym nadbużańskim miasteczku Daniel spędził bowiem dzieciństwo i tu zakochał się w teatrze. Jego mama, która uczyła w drohiczynskim liceum polskiego oraz francuskiego opiekowała się szkolnym teatrem i tak wspomina ten czas: Daniel przychodził na próby i zawsze chciał grać główne role. .... Pragnęłam, aby któryś z moich synów został aktorem. ... Nadzieję dawał Daniel, który w domu robił teatr. Na drewnianym koniu na biegunach ... cwałował zapiąwszy sobie na ramieniu płaszczki na jeden guzik, tak jak Piotr I.



Goście z Drohiczyna w gimnazjum

A dziś? Daniel wyrósł na aktora o światowej renomie, którego pamiętamy przede wszystkim jako zadziornego Kmicica. Zaś Drohiczynianie kultywują piękną tradycję amatorskiego teatru. Amatorskiego, co nie znaczy byle jakiego. Świadomi tego, że najciekawsza inicjatywa może wyrócić się przez prozaiczny brak pieniędzy, załatwili kasę: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w ramach unijnego projektu „Kapitał ludzki” uzyskał pieniądze na zorganizowanie warsztatów teatralnych. Poprowadzono te warsztaty w ramach Świetlicy Środowiskowej, ale do współpracy poproszono nauczycieli Zespołu Szkół i nie tylko. Bo pani Ania, nauczycielka języka polskiego w drohiczynskim liceum, która spektakl reżyserowała, mogła skorzystać z fachowego wsparcia w osobie samego dyrektora Teatru im. Węgierki w Białymstoku. W efekcie powstał uroczy musical (bo młodzi aktorzy uczestniczyli także w warsztatach muzyczno-wokalnych) o perypetiach miłosnych rozgrywających się w misternie ze sobą splecionych światach ludzi i leśnych duszków. Premiera odbyła się w Zespole Szkół w Drohiczynie w dniu 26 czerwca 2009, zaś pierwszy spektakl na wyjeździe miał miejsce 9 października w Rajgrodzie.

I tak w wypełnionej młodzieżą hali sportowej naszego gimnazjum młodzi aktorzy przenieśli nas do starożytnych Aten, gdzie w pałacu księcia Tezeusza i w podmiejskim lesie a to wiało grozą a to tętniło szaleńczym kochaniem. Bo piękna Hermia zakochana jest po uszy – z wzajemnością – w Lisandrze, ale Egeusz – jej ojciec przyobieczał ją Demetriuszowi, którego Hermia nie chce. Rozgniewany Egeusz poskarżył się księciu nie bacząc, że ten jest pochłonięty przygotowaniem do ślubu z Hipolitą – królową Amazonek. Książę oznajmił Hermii, że czeka ją jeśli nie kara śmierci to co najmniej wygnanie, jeśli nie poślubi Demetriusza. A do tego młodzieńca wzdycha z kolei intensywnie uroczą Helena, od której Demetriusz opędza się jak od uprzykrzonej muchy. I już, już płatanina zakochań skończyłaby się tragicznie, gdyby



Nagroda dla dyrektora gimnazjum

elfy były staranniejsze a Puk – psotnik mniej roztrzepany. Bo te leśne skrzaty, intrygujące według instrukcji króla elfów Oberona i królowej Tytania pomieszały dostawy miłosnych preparatów, dzięki czemu wszystko wyróciło się do góry nogami i zakończyło happy-endem. Aby przekonywująco przekazać widowni tę skomplikowaną historię Tytania zaśpiewała nastrojową piosenkę. Tezeusz z Egeuszem poważnie a surowo dyscyplinowali Hermię i Lisandra, a ci z kolei – już po wyjaśnieniu wszystkich nieporozumień – zaśpiewali zgrabny duet o swojej miłości. Widownia siedziała cichutko jak makiem posiał (co w rajgrodzkim gimnazjum zdarzyło mi się widzieć po raz pierwszy) i śmiechem lub brawami kwitowała co smakowitsze kawałki spektaklu. W moich oczach największe uznanie zyskał Lisander, który najwyraźniej ze wszystkich aktorów podawał trudny, wierszowany tekst. Zaś publiczność najgorętszymi brawami nagrodziła Demetriusza, który swą miłość ku Hermii wyznawał z taką brawurą, z jaką Kmicic w Wodoktach szturmował serce Oleńki.



Teatr w gimnazjum

Za tą teatralną przygodę gorące podziękowania należą się Ośrodkowi Pomocy Społecznej z panią Barbarą Jankowską na czele, który Drohiczynian zaprosił i pobyt im zorganizował oraz ekipie gimnazjum, którą pod nieobecność dyrektora dowodziła pani Teresa Stryjecka, a która w swych murach gości przyjęła, nakarmiła i przemocowała. Sprzątać po gościach nie musieli, bo zachowali się oni jak Indianie – nie zostawili po sobie śladów. Chyba że w sercach naszych. Życzymy więc Demetriuszowi i wszystkim jego towarzyszą, by – czy trafi się im być profesjonalnymi aktorami czy też nie – szli przez życie z takim błyskiem w oku, z jakim mieliśmy niewątpliwą przyjemność ich oglądać.

WOJCIECH WIĘCKOWSKI

30. rocznica nadania imienia Szkole Podstawowej w Rajgrodzie

**HENRYK SIENKIEWICZ NATCHNIENIEM POKOLEŃ**

We wtorek, 20 października 2009 r., dokładnie w 30. rocznicę nadania imienia Henryka Sienkiewicza Szkole Podstawowej w Rajgrodzie odbyły się jubileuszowe uroczystości. O godz. 10.00 rozpoczęła się okolicznościowa Msza św. w rajgrodzkim sanktuarium, której przewodniczył ks. prałat Hieronim Mojżuk - rajgrodzki proboszcz i dziekan. Ewangelię odczytał przybyły na uroczystość ks. płk Stanisław Nowicki, syn pierwszego kierownika rajgrodzkiej szkoły z 1918 r. i nauczyciel w roku szkolnym 1947/1948, po powrocie z zesłania syberyjskiego.

Podczas homilii ks. H. Mojżuk nawiązał do przeczytanego fragmentu Ewangelii oraz do przypadającego w tym dniu wspomnienia św. Jana Kantego - średniowiecznego profesora UJ. Następnie podkreślił wartość dzieł Henryka Sienkiewicza w kształtowaniu postaw i sumień Polaków. Scharakteryzował głównych bohaterów sienkiewiczowskich powieści zwracając uwagę na jednoznaczny wymiar kreowanych postaci.



**Dyrektor A. Klimaszewski z gośćmi**

„Natchnieniem pokoleń” można nazwać Henryka Sienkiewicza. W swych licznych powieściach wykreował postaci, które były wielkie i piękne, które dawały natchnienie przyszłym pokoleniom. Wzorce zaczerpnięte chociażby z trylogii inspirowały nawet w czasie II wojny światowej, kiedy też trzeba było składać ofiarę życia za Ojczyznę.

(...) Gdybyśmy przejrzeni te wszystkie postaci, te wszystkie wątki każdej powieści, to przede wszystkim jest tam zawarta jasność moralna. I to jest ogromnie cenne i ważne, również w naszych czasach. Trzeba ciągle zdawać egzamin, trzeba ciągle wybierać między dobrem a złem. Po pierwsze, trzeba jasno nazwać - co jest dobre, a co jest złe. Niejednokrotnie nie dorastamy do sienkiewiczowskiego ideału postaci Polaka i chrześcijanina, ale przecież trzeba do tego dążyć - powiedział ks. H. Mojżuk.

Po zakończonym nabożeństwie poczty sztandarowe (Szkoly Podstawowej im. H. Sienkiewicza z: Grajewa, Rajgrodu i Wąsosa oraz Gimnazjum im. Ks. J. Radwańskiego w Rajgrodzie), harcerze z porporcami, uczniowie z nauczycielami i wychowawcami, nauczyciele-emeryci, pracownicy szkoły, delegacje zaproszonych szkół i zaproszeni goście przemaszewali ulicami Rajgrodu pod budynek rajgrodzkiej podstawówki. Tutaj Burmistrz Rajgrodu - Czesław Karpiński powitał zaproszonych i przybyłych gości, m.in.: posła na Sejm RP - Kazimierza Gwiazdowskiego, ks. prałata Hieronima Mojżuka, ks. płk. Stanisława Nowickiego, wizytatora Kuratorium Oświaty - Alinę Wąż, Przewodniczącego Rady Powiatu Grajewskiego - Stanisława Kossakowskiego, Przewodniczącego Rady Miejskiej w Rajgrodzie - Jana Dudę, gościa z Litwy - Jurate Burokaite (wnuczka nauczyciela Wincentego Budrewicza, który był nauczycielem w Rajgrodzie za cara, a także kierownikiem rajgrodzkiej szkoły w latach 1918-1921; przybyła w towarzystwie braci Burokas: Witolda i Jana z żoną Bożeną).

Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego - Kamil Leociński zdał raport dyrektorowi szkoły - Arkadiuszowi Klimaszewskiemu, a następnie odsłonił pamiątkową tablicę, umiejscowioną przy głównym wejściu do szkoły. Uroczystego poświęcenia tablicy dokonał ks. H. Mojżuk.

Następnie wszyscy udali się do pobliskiej mariny Yacht Clubu „Arcus”, gdzie miała miejsce część artystyczna, wręczenie nagród i okolicznościowe przemówienia. Część

artystyczną rozpoczął chór szkolny wykonując współczesną pieśń o dziełach patrona szkoły, a potem pieśń historyczną „W stepie szeroki...”. Chórzyści wykonali wszystkie trzy zwrotki tego utworu, który tylko częściowo znany jest z ekranizacji „Pana Wołodyjowskiego”. Po występie chóru rozpoczęła się inscenizacja pt. „Quo vadis człowieku XXI wieku”. Zmęczona po dniu pracy Dziennikarka (ucz. Marlena Czopek) powraca do domu, gdzie nie ma czasu na porządną obiad i spotkanie ze znajomym, bo na jutro ma napisać kolejny artykuł. Kiedy zastanawia się nad artykułem, w pokoju zjawia się nieznaną postać. Zjaw okazuje się duchem noblisty - Henrykiem Sienkiewiczem (ucz. Kamil Stryjecki). Wywiązuje się ciekawy, momentami zabawny dialog. Sienkiewicz opowiada o swoim życiu, o pracy dziennikarskiej i pisarskiej, o wartościach, które są uniwersalne. W czasie owych dyskusji przez scenę przechodzą postaci w historycznych strojach: trzy żony pisarza, pary z powieści: Skrzetuski i Helena, Winicjusz i Lidia, Zbyszko i Danuska, Staś i Nel; bohaterscy obrońcy Ojczyzny: Kmicic, Wołodyjowski i Jurand, z ręki którego polegli dwaj krzyżacy. Stosowne i pouczające kwestie przypadły Narratorowi (ucz. Martyna Lubińska). Finałem inscenizacji była refleksja Dziennikarki, która we współczesnym, zabieganym życiu zwraca uwagę na wartości uniwersalne: miłość do człowieka, patriotyzm, tradycja i kultura. Na ekranie pojawiają się sceny z „Quo vadis”, a chór szkolny pod kierunkiem p. Ireny Sobolewskiej wykonał „Quo vadis Domine” Rubika. Inscenizację opracowała i przygotowała p. Emilia Sobolewska - nauczyciel języka polskiego, wychowawczyni kl. VA, która do występów zaangażowała wszystkich swoich wychowanków.



**Pamiątkowa tablica**

Dyrektor szkoły - A. Klimaszewski ogłosił wyniki wcześniej przeprowadzonych konkursów, w których brali udział uczniowie szkół podstawowych z gminy Rajgród i uczniowie klas pierwszych rajgrodzkiego Gimnazjum. Zaproszeni goście wręczali nagrody uczniom, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca w poszczególnych konkursach. W tym czasie cały czas na ekranie wyświetlana była multimedialna prezentacja szkoły, którą przygotowała p. Maria Zabielska.

Dyrektor szkoły - A. Klimaszewski ogłosił wyniki wcześniej przeprowadzonych konkursów, w których brali udział uczniowie szkół podstawowych z gminy Rajgród i uczniowie klas pierwszych rajgrodzkiego Gimnazjum. Zaproszeni goście wręczali nagrody uczniom, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca w poszczególnych konkursach. W tym czasie cały czas na ekranie wyświetlana była multimedialna prezentacja szkoły, którą przygotowała p. Maria Zabielska.

Poseł K. Gwiazdowski pogratulował wspaniałej imprezy jubileuszowej. Przewodniczący Rady Powiatu - S. Kossakowski przekazał na ręce dyrektora szkoły okolicznościowe pismo od władz powiatu grajewskiego (w imieniu własnym i starosty Jarosława Augustowskiego), książkę Tomasza Dudzińskiego o 9. Pułku Strzelców Konnych oraz medal upamiętniający 65. rocznicę bitwy na Grzędach - Czerwonym Bagnie. Pani J. Burokaite ze wzruszeniem powiedziała o pobycie przybyłej na uroczystości rodziny Burokas z Litwy. Przekazała rajgrodzkiej szkole portret Wincentego Budrewicza, aby pamięć o ich dziadku, który wiele lat pracy włożył w kształcenie i wychowanie rajgrodzian, nadal trwała. Wizytator A. Wąż powiedział, że wybór patrona rajgrodzkiej szkoły dokonany przed 30 laty był wyborem bardzo trafny. Przemawiała też dyrektor grajewskiej SP nr 4 - p. Murjas-Rząsa. Następnie dyrektor szkoły - A. Klimaszewski, po krótkim przemówieniu, wręczył pamiątkowe podziękowania przedstawicielom władz, dyrektorom szkół i zaproszonym gościom. Poprosił też o wspomnienia p. Janusza Rutkowskiego, który przewodził Komitetowi Fundacji Sztandaru w 1979 r. p. J. Rutkowski przypomniał, że z jego rąk sztandar odbierał dyrektor Stanisław Milewski (na sali obecna była żona - p. Helena Milewska), zaś z inicjatywy p. Mieczysława Gisztarowicza portret pisarza namalował p. Stefan Olszewski, który też był nauczycielem - do niedawna w Województwie. Przypomniał też nauczycieli czasu wojny, przed rocznicą powstania Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, jaką wkrótce obchodzić będzie białostocki okręg ZNP.

Jubileuszowe uroczystości 30. rocznicy nadania imienia Henryka Sienkiewicza rajgrodzkiej szkole przebiegły pod patronatem Marszałka Województwa Podlaskiego. Całość prowadził p. Jan Modzelewski - nauczyciel rajgrodzkiej szkoły. Po części oficjalnej zaproszeni goście i delegacje szkół udali się na obiad do stołówki szkolnej. Tu miała miejsce dyskusja, rozmowy i nieoficjalne wystąpienia o charakterze wspomnieniowym.

J.S.

# 30. ROCZNICA NADANIA IMIENIA SZKOLE PODSTAWOWEJ



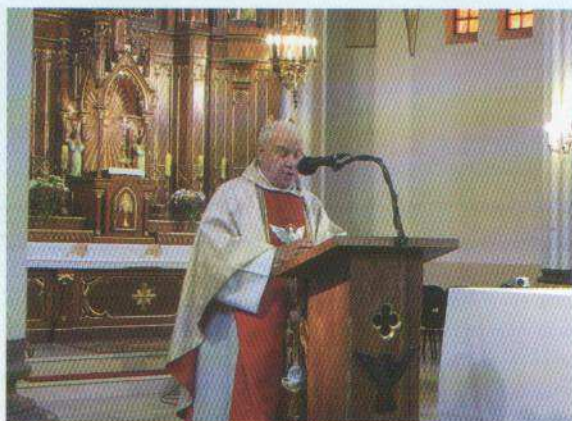
Ks. proboszcz H. Mojżuk i ks. płk St. Nowicki  
odprawiają mszę św.



Przed szkołą podczas uroczystości



Ucz. K. ...  
pam



Ewangelię czyta ks. płk St. Nowicki



Przemawia burmistrz Cz. Karpiński



Goście z Lit



Przemarsz z kościoła do szkoły



Ks. prałat H. Mojżuk  
święci pamiątkową tablicę



Śpiew



Fragm

# WYSTAWA HENRYKA SIENKIEWICZA W RAJGRODZIE



Przewodniczący odsłonił  
tablicę



H. Sienkiewicz przedstawia swoje żony



Przewodniczący S. Kossakowski  
w ręcza medal dyr. A. Klimaszewskiemu



W wykonaniu TMR



Młodzi aktorzy z wychowawczynią



Pani J. Burokaite w ręcza dyrektorowi  
portret W. Budrewicza



W wykonaniu szkolnym



Przemawia poseł K. Gwiazdowski



Burmistrz i sekretarz sadzą pamiątkowy dąb



W wykonaniu scenizacji

Fotografier na str. 13,14,15 - Emilia i Irena Sobolewskie, Sławomir Obyrcycki

Lista

uczniów nagrodzonych z tytułu osiągnięcia wysokich lokat w konkursach przeprowadzonych przez Szkołę Podstawową w Rajgrodzie w 30 rocznicę nadania szkole imienia Henryka Sienkiewicza.

Miejsca	Tytuł nagrody	Imię i nazwisko/szkoła	Rodzaj konkursu
I	W pustyni i w puszczy	Gabriela Wróblewska – SP w Rajgrodzie	Konkurs Plastyczny – „Malarska wizja utworów Henryka Sienkiewicza” kl. I-III
II	W pustyni i w puszczy	Aleksandra Chylińska – SP w Rajgrodzie	
III	W pustyni i w puszczy	Daniel Mulewski – SP w Rajgrodzie	
wyróżnienie	W pustyni i w puszczy	Bartłomiej Rutkowski – SP w Rajgrodzie	
I	Potop, Ogniem i Mieczem, Pan Wołodyjowski	Katarzyna Malinowska – SP Rydzewo	Wiedzy o życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza
I	Potop, Ogniem i Mieczem, Pan Wołodyjowski	Paulina Krupińska – SP Rajgród	Pięknego czytania fragmentów utworów Sienkiewicza
I	Potop, Ogniem i Mieczem, Pan Wołodyjowski	Anna Wielgat – Gimnazjum w Rajgrodzie	Mistrz ortografii gminy Rajgród
I	Potop, Ogniem i Mieczem, Pan Wołodyjowski	Monika Wiśniewska - Gimnazjum w Rajgrodzie	na tapetę Sienkiewiczowską na pulpit
I	Potop, Ogniem i Mieczem, Pan Wołodyjowski	Filip Czerwonka – SP w Rajgrodzie	na tapetę Sienkiewiczowską na pulpit
I	Potop, Ogniem i Mieczem, Pan Wołodyjowski	Anna Pietrewicz – SP w Rajgrodzie	Konkurs Plastyczny – „Malarska wizja utworów Henryka Sienkiewicza” kl. IV-VI
II	Krzyżacy	Iza Zyskowska – SP Rydzewo	Wiedzy o życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza
II	Krzyżacy	Milena Lubińska – Gimnazjum w Rajgrodzie	Wiedzy o życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza
II	Krzyżacy	Weronika Milewska – SP w Woźnejwsi z siedzibą w Karczewie	Konkurs Pięknego czytania fragmentów utworów Sienkiewicza
II	Krzyżacy	Szymon Kisielewski – SP w Woźnejwsi z siedzibą w Karczewie	Konkurs Pięknego czytania fragmentów utworów Sienkiewicza
II	Krzyżacy	Jakub Łaguna – SP w Rajgrodzie	Mistrz ortografii gminy Rajgród
II	Krzyżacy	Kamil Leończyk – SP w Rajgrodzie	Konkurs na tapetę Sienkiewiczowską na pulpit
II	Krzyżacy	Kamil Stryjecki – SP w Rajgrodzie	Konkurs na tapetę Sienkiewiczowską na pulpit
II	Nowele	Aleksandra Kolenda – SP w Rydzewie	Konkurs na tapetę Sienkiewiczowską na pulpit
II	Nowele	Kamila Cebelińska - SP w Rydzewie	Konkurs na tapetę Sienkiewiczowską na pulpit
II	Nowele	Iza Zyskowska - SP w Rydzewie	Konkurs na tapetę Sienkiewiczowską na pulpit
II	Nowele	Aleksandra Radzio – SP w Rajgrodzie	Konkurs Plastyczny – „Malarska wizja utworów Henryka Sienkiewicza” kl. I-III
II	Quo Vadis	Klaudia Kołakowska – SP w Rajgrodzie	Konkurs Plastyczny – „Malarska wizja utworów Henryka Sienkiewicza” kl. I-III
III	Nowele	Anita Stryjecka - Gimnazjum w Rajgrodzie	Pięknego czytania fragmentów utworów Sienkiewicza
III	Nowele	Katarzyna Kuczyńska - Gimnazjum w Rajgrodzie	Wiedzy o życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza
III	Nowele	Szymon Zimiński – Gimnazjum w Rajgrodzie	Mistrz ortografii gminy Rajgród
III	nowele	Aneta Borkowska SP w Rydzewie	Konkurs Plastyczny – „Malarska wizja utworów Henryka Sienkiewicza” kl. IV-VI
III	nowele	Paulina Krupińska – SP w Rajgrodzie	Konkurs Plastyczny – „Malarska wizja utworów Henryka Sienkiewicza” kl. IV-VI
wyróżnienie	nowele	Joanna Karpińska SP w Woźnejwsi z siedzibą w Karczewie	Konkurs Plastyczny – „Malarska wizja utworów Henryka Sienkiewicza” kl. IV-VI
wyróżnienie	Nowele	Szymon Kisielewski - SP w Woźnejwsi z siedzibą w Karczewie	Konkurs na tapetę Sienkiewiczowską na pulpit
wyróżnienie	Nowele	Alicja Budzińska - SP w Woźnejwsi z siedzibą w Karczewie	Konkurs na tapetę Sienkiewiczowską na pulpit

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Rajgrodzie dziękuje Marszałkowi Województwa Podlaskiego za objęcie patronatem obchodów 30. rocznicy nadania imienia sławnego pisarza naszej szkole.

Serdeczne podziękowanie składa również nauczycielom, pracownikom szkoły, uczniom i rodzicom za szczerze i bezinteresowne zaangażowanie się w przygotowanie i podczas przebiegu uroczystości.

Ponadto swoją wdzięczność składa sponsorom:

- ZPM „Europa” - pp. Stanisławowi i Zdzisławowi Zielińskim, - PPHU „Jędrus” - p. Andrzejowi Mikulskiemu,
- Piekarni Braci Nerkowskich, BR „Smakosz” - pp. Urszuli i Andrzejowi Grajewskim
- Księgarni „Alfa” - p. Eulalii Haponik, - właścicielowi i zarządzającym Dworkiem Opartowo,
- p. Janinie Kalinowskiej i p. Banucie Blando.

Dyrektor szkoły składa wyrazy wdzięczności również tym wszystkim, którzy wzięli udział w tej doniosłej uroczystości szkolnej.



Z historii rajgrodzkiej szkoły

**PATRONEM ZOSTAŁ  
HENRYK SIENKIEWICZ**

W niniejszym artykule nie zamierzam przedstawiać całej, jakże bogatej historii szkoły w Rajgrodzie. Jednak kilka odniesień do historii jest koniecznych, bo w życiu każdej instytucji były chwile wyjątkowe, które warto przypominać.

Już w inwentarium rajgrodzkiej parafii z 1783 r. zawarto dość wyczerpujący opis działającej w mieście szkoły:

„(...) Szkoła, na którą jest dom na jurydyce konieczny wyznaczony, a dyrektor nazywa się Franciszek Surski i jest zdolny do wychowywania dzieci, uczony, z charakteru nie zły. Z szlacheckiego urodzenia, który na kwartał od rodziców dzieci uczących się bierze po złotych pol. 2. Stołuje się w plebani i powinności żadnej innej nie ma prócz uczenia dzieci. Możliwi parafianie dzieci swoje dają, a ubożsi niedostatkami się zastawiają. Dzieci uczących się w szkole parafialnej liczy się 26, z tych kondycji szlacheckiej 8, kondycji miejskiej 14, wiejskiej 4. Zaczynają się uczyć na elementarzach, drudzy na gramatykach, postępy w tych naukach wydają się podle, tak i pożyteczności w jednych, drugich mierny, a w trzecich



**Za stołem przydialnym (20.10.1979)**

nikczemny. Rygora zbytecznego ani nie wygodny nie masz, któreby odstraszały dzieci od nauk poniższych i zabaw i usług nie są zarywani. Połączają naukę od św. Michała a kończą po św. Wojciechu”

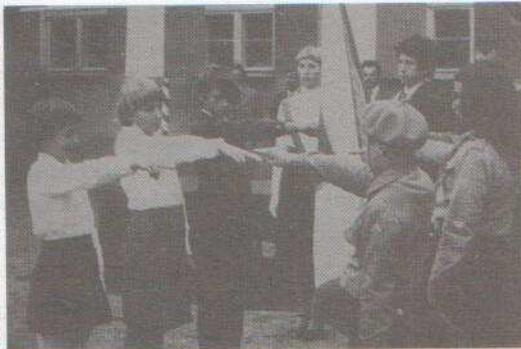
Inwentaria kościelne z 1819 r. i 1874 r. potwierdzają informacje o istnieniu szkoły w Rajgrodzie; nauczycielami byli księża wikariusze. Przed wybuchem I wojny światowej istniała w mieście szkoła trzyklasowa z klasą wstępną. Uczęszczało do niej 120 uczniów, chociaż większość z



**Prezentacja sztandaru (20.10.1979)**

nich uczyła się tylko w okresie zimy. Nauczyciel był jeden, a w pracy pedagogicznej korzystał z pomocy najzdolniejszych uczniów z klas starszych. Kronika szkoły podaje nazwiska osób, które uczyły w tym czasie: Dobulewski, Ładużyński, Ropielewski, Jąkajtys i Budrewicz.

Jeszcze podczas okupacji niemieckiej, we wrześniu 1918 r. kierownikiem rajgrodzkiej szkoły został Jakub Nowicki, który tę funkcję pełnił również w latach 1921-1928. Od grudnia do 1921 r. kierownikiem był Wincenty Budrewicz. W okresie międzywojennym Szkoła Powszechna III stopnia w Rajgrodzie mieściła się w kilku domach zakupionych przez burmistrza Fr. Chylińskiego w



**Ślubowanie na nowy sztandar szkoły  
(20.10.1979)**

1926 r. W 1936 r. postanowiono pobudować nową, dużą szkołę. Dzięki zaangażowaniu się nowego proboszcza - ks. Józefa Radwańskiego pozyskano wspaniałe miejsce po byłym kościele drewnianym i starym cmentarzu, a rajgrodzki proboszcz dopomógł pozyskać poważnego sponsora, jakim okazała się Straż Graniczna i jej Komendant Główny. Właśnie we wrześniu 1937 r. płk Jan Jur-Gorzechowski uczestniczył w poświęceniu kamienia węgielnego i wmurowaniu aktu erekcyjnego. Po dwóch latach stanął wspaniały budynek gmach, bardzo nowoczesny, jak na owe czasy. Niestety, wybuch II wojny światowej zniweczył plany uroczystego otwarcia szkoły. Istnieją przesłanki, że szkoła miała mieć imię Jana Jur-Gorzechowskiego, a nawet Krzyża Świętego (ze względu na miejsce lokalizacji).

Sowiecki okupant dokończył wyposażania szkoły i 21 grudnia 1939 r. otwarto nową szkołę. Z programu nauczania wycofano religię, historię Polski i prawdziwą polską literaturę. Od czerwca 1941 r. rozpoczęła się okupacja hitlerowska i nowa szkoła zamieniona została na magazyn zbożowy i warsztaty mechaniczne. Rajgrodzkie dzieci uczyły się we własnych rodzinach lub na tajnych kompletach prowadzonych przez Marię Bagińską, Lucynę Fadrowską (Gałaszewską) i Jana Orzechowskiego.

Po ustąpieniu Niemców, już następnego dnia (24 stycznia 1945) ludność miasteczka pod kierunkiem M. Bagińskiej przystąpiła do remontu i przystosowania szkoły do nauczania. W marcu ruszyły pierwsze zajęcia dydaktyczne.

Okres powojenny okazał się bardzo trudnym dla wielu przedwojennych nauczycieli, którzy ze względów światopoglądowych nierzadko rezygnowali z wykonywanego zawodu.

W latach 1973-1975, kiedy dyrektorem był p. Stanisław Sadowski, dopodowano skrzydło, w którym urządzono kuchnię, stołówkę pełniącą też rolę świetlicy oraz bibliotekę. Po reformie administracyjnej kraju w latach 70. XX wieku powstały szkoły zbiorcze. W czerwcu 1978 r. gminny dyrektor - p. Stanisław Milewski zwrócił się do władz oświatowych o nadanie imienia Zbiorczej Szkole Gminnej w Rajgrodzie. Patronem wybrano sławnego pisarza, noblistę, Henryka Sienkiewicza. Jego dziadek - Józef Sienkiewicz, kapitan Wojsk Polskich, w okresie Księstwa Warszawskiego był nadleśniczym Leśnictwa Rajgród, którego siedziba wówczas mieściła się w Woźnejwsi. W miejscowych aktach metrykalnych zgromadzonych w kancelarii rajgrodzkiej parafii zachował się wpis z maja 1810 r. „Nadlesny” Józefowi Sienkiewiczowi z Woźnejwsi urodził się syn.

W akcie nadania imienia rajgrodzkiej szkole z dnia 19 października 1979 r. możemy przeczytać:

(...) Kuratorium Oświaty nadaje Zbiorczej Szkole Gminnej w Rajgrodzie imię Henryka Sienkiewicza. W związku z tym Zbiorcza Szkoła Gminna w Rajgrodzie przyjmuje nazwę Zbiorczej Szkoły Gminnej w Rajgrodzie im. Henryka Sienkiewicza województwa łódzkiego.

Kurator Oświaty i Wychowania  
mgr Stanisław Daniszewski”

W dniu 20 października 1979 r. miało miejsce nadanie imienia szkole i wręczenie sztandaru. Zaproszono byłych nauczycieli i, miejscowe władze (Naczelnikiem Miasta i Gminy Rajgród był Franciszek Chrzanowski, sekretarzem Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR - Janusz Rutkowski), a także władze oświatowe z Łomży. Uroczystość miała miejsce na placu szkolnym, między skrzydlami budynku szkolnego. Po okolicznościowych mowach i przemówieniach przewodniczący Komitetu - J. Rutkowski przekazał sztandar dyrektorowi St. Milewskiemu. Następnie wszyscy udali się do szkolnej świetlicy-stołówki, gdzie miała miejsce część artystyczna. Uczniowie przedstawiali scenki z dzieł patrona szkoły: Trylogii, „Krzyżaków” i „W pustyni i w puszczy” przygotowanych pod kierunkiem nauczycieli. Oczywiście w tym okresie PRL nie wspomniano o „Quo vadis”, nie było też okolicznościowego nabożeństwa czy poświęcenia sztandaru.

Na górnym korytarzu zawieszono duży portret H. Sienkiewicza, który namalował p. Stefan Olszewski. W jednej z izb szkolnych urządzono bardzo ciekawą wystawę pamiątek (zdjęcia, dokumenty, rekwizyty) związanych z przeszłością szkoły.

J.S.

## Z pomocą swojej szkole

Godną podziwu i największych pochwał okazała się być postawa rodziców dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Bełdzie. Szkoła wymagała remontu, a remont to – wiadomo – środki finansowe, których szkoła, niestety, nie posiada. Dyrektor szkoły – pani Bożena Muczyńska zaprosiła rodziców na zebranie, na którym przedstawiła im zakres prac, które należy niezwłocznie wykonać i poprosiła o pomoc w ich realizacji. Rodzice bez słowa sprzeciwu zadeklarowali chęć uczestniczenia w pracach porządkowych i remontowych na rzecz szkoły. Już w najbliższą wolną sobotę okazało się, że owe obietnice nie pozostały bez pokrycia. Rodzice przyjechali do szkoły z własnym sprzętem, niektórzy dostarczyli niezbędnych materiałów. Pracowali nie tylko tego dnia – prace trwały do końca września. A trzeba pamiętać, że wielu rodziców mieszka w miejscowościach oddalonych nieco od Bełdy – w Łazarzach, Turczynie, Pieńczykowie, Pieńczykówku, Solkach i w Biebrzy. Należy również pamiętać, że wrzesień to miesiąc wzmożonych prac w polu. W tej sytuacji poświęcenie dnia lub kilku dni na prace w szkole zasługuje na szczególne uznanie.

Niemalą rolę w organizacji tychże prac odegrała radna – pani Elżbieta Doliwa. Pani Elżbieta jest częstym gościem w szkole. Na bieżąco interesuje się problemami szkoły i stara się im zaradzić – a to poprzez rozmowę z burmistrzem, a to obecnością podczas prac, czy osobistym wsparciem finansowym. Jednym słowem: radna rozumie swą rolę w środowisku, którą wybrała – że należy wychodzić naprzeciw wszelkim problemom i trudnościom oraz pomóc za wszelką cenę.

Dyrekcja szkoły wraz z gronem pedagogicznym wyraża podziękowanie następującym rodzicom:

Nietupskiej Jadwidze,  
Jagłowskiemu Krzysztofowi,  
Krupińskiemu Bogdanowi,  
Święcińskiemu Markowi,  
Lotkowskiemu Andrzejowi,  
Wiśniewskiemu Janowi,  
Kuczyńskiemu Leszkowi,  
Sulewskiemu Zdzisławowi,  
Kowalczykowi Jerzemu,  
Nowickiemu Adamowi,  
Szeszko Waldemarowi,  
Gajko Zdzisławowi,  
Graczewskiemu Dariuszowi,  
Kuczyńskiemu Tadeuszowi,  
Gryczkowskiemu Arkadiuszowi,  
Młodzianowskiemu Jackowi,  
Jagłowskiemu Mariuszowi.

Ponadto panie: Wielgat Joanna i Zawistowska Joanna wpłaciły po 50 zł na poczet prowadzonych prac.

Wprawdzie szkoła wymaga jeszcze wiele pomocy ze strony rodziców, jednak za tę już okazaną serdecznie dziękuje

dyrektor – mgr Bożena Muczyńska  
oraz grono pedagogiczne.

## X Spotkanie Środowisk Twórczych Diecezji Elckiej

### PIĘKNO, DOBRO I PRAWDA

W sobotę, 26 września 2009 r., w Gołdapi miało miejsce jubileuszowe - X Spotkanie Środowisk Twórczych Diecezji Elckiej. Na zaproszeniu do twórców, pracowników kultury i dziennikarzy Biskup Elcki - ks. bp Jerzy Mazur napisał:

„Piękno wraz z dobrem i prawdą tworzy nierozzerwalną całość, stanowi istotę sztuki i nadaje jej sens. Człowiek, zwłaszcza artysta, potrzebuje piękna. Szuka go również w świecie zaprojektowanym przez Boga-Stwórcę.”

Organizatorami jubileuszowego spotkania byli: Diecezjalne Duszpasterstwo Środowisk Twórczych na czele z organizatorem wszystkich spotkań - ks. dr Jerzym Sikorą, Urząd Miejski w Gołdapi, Dom Kultury w Gołdapi, Fundacja Rozwoju Regionu Gołdap, Parafia pw. Matki Kościoła w Gołdapi.

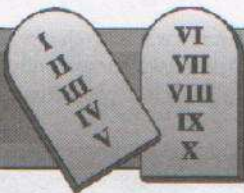
W gołdapskiej konkatedrze Mszę św. w intencji środowisk twórczych i dziennikarskich diecezji elckiej odprawił i okolicznościową homilię wygłosił Biskup Pomocniczy Elcki - ks. bp Romuald Kamiński. W homilii wyeksponował rolę Matki Boskiej w historii zbawienia i w naszym życiu

- Poprzez twórczość artysta pomaga drugiemu człowiekowi, pewnie trudniej mu pomóc samemu sobie. Nie raz jest niepokodzony ze światem. Takie spotkania może to ułatwić, mają charakter ewangelizacyjny. Ewangelizacja przez piękno jest chyba ewangelizacją najsubtelniejszą z możliwych, nie mającą nic wspólnego z indoktrynacją - powiedział ks. J. Sikora.

Proboszcz Stanisław Gadomski i burmistrz Marek Miros serdecznie powitali Księdza Biskupa i przybyłych twórców w tym mieście położonym na granicy państwa z Obwodem Kaliningradzkim. Burmistrz przekonywał, że nadgraniczne położenie Gołdapi jest wyłącznie atutem, a nie mankamentem, co miało miejsce podczas prezentacji multimedialnej. Była też promocja albumu „Gołdapanie po 1945 r.” Z kolei dwuczęściowy koncert muzyczny był prezentacją młodego środowiska gołdapskich piosenkarzy i muzyków. Było to poniekąd preludium do koncertu bardów: Marka Gałązki i Jana Kondraka, którzy stanowią czołówkę polskiej poezji śpiewanej. Następnie Piotr Kowalewski - dyrektor Teatru im. Węgrzyna w Elku i reżyser spektaklu „Misja św. Brunona” podzielił się ze zbranymi refleksjami i dał świadectwo na temat: „Kim jest dla mnie św. Brunon?”

Po ogłoszeniu wyników kolejnego konkursu poetyckiego „Martyrii” (główny laur przypadł Erazmowi Stefanowskiemu) rozpoczęły się poetyckie zamyślenia, podczas których poezję czytała Józefa Drozdowska z Augustowa.

Na podstawie:  
artykułu ks. J. Sikory z „Martyrii”



# Z ŻYCIA PARAFII

W kościele parafialnym w Rajgrodzie przez cały październik, po wieczornej Mszy św., odbywało się nabożeństwo różańcowe.

W dniu 11 października 2009 r. Kościół w Polsce obchodził kolejny Dzień Papieski (zawsze w niedzielę poprzedzającą 16 października - kiedy to w 1978 r. kardynał Karol Wojtyła został wybrany papieżem). Po wizycie-pielgrzymce Jana Pawła II do Polski w 1999 r. została pewna kwota pieniędzy i wówczas założono Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Po każdej Mszy św. w niedzielę, 11 października br., członkowie Akcji Katolickiej zbierali w rajgrodzkim sanktuarium datki do puszek na wspomnianą wyżej Fundację. Pomaga ona zdolnej młodzieży z ubogich rodzin w zdobywaniu wykształcenia.

W dniach 17-18 października 2009 r. (sobota i niedziela) pod kierunkiem ks. proboszcza Hieronima Mojżuka udała się z naszej parafii pielgrzymka autokarowa na południe Polski. Pierwszym etapem pielgrzymowania była Jasna Góra, gdzie przedstawiciele naszej parafii pokornie pokłonili się Matce Boskiej Częstochowskiej. Następnie udali się w rejon Zakopanego.

W dniu 20 października 2009 r. w rajgrodzkim kościele, przed południem, miała miejsce okolicznościowa Msza św. z okazji 30. rocznicy nadania imienia Henryka Sienkiewicza Szkole Podstawowej w Rajgrodzie. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. prałat h. Mojżuk, który wygłosił okolicznościowe kazanie. W koncelebrze uczestniczył ks. płk Stanisław Nowicki, pochodzący z Woźnejwsi.

(obszerna relacja z tych uroczystości w odrębnym artykule)

## ZAPRASZAMY DO RAJGRODZKIEGO SAMKTUARIUM

W dniu 3 listopada 2009 r., o godz. 11.00, w rajgrodzkim sanktuarium Mszę św. odprawi Jego Eminencja PRYMAS POLSKI - KS. KARD. JÓZEF GLEMP  
Podczas uroczystości harcerzom zostanie przekazany w opiekę SZLAK PAPIESKI prowadzący z Elku, przez Rajgród, Studzieniczną i Mikaszówkę, na Wigry.

Wszystkich parafian zapraszamy do wzięcia udziału w tym nabożeństwie.

*Nie ma głupich pytań - są tylko głupie odpowiedzi*

## PAŹDZIERNIKOWE KALENDARIUM 2009

Tegoroczny październik obfitował w wyjątkowe wydarzenia. Każde z nich można komentować według własnej oceny lub ocen wystawianych przez innych. Podanie faktu i zadanie pytania z nim związanego zmusza Czytelnika do zastanowienia się i poszukania własnej odpowiedzi.

**2 października** zmarł doktor Marek Edelman, który był znakomitym kardiologiem, wyjątkowo współczującym każdemu pacjentowi, a także ostatnim żyjącym przywódcą powstania w getcie warszawskim. Aktywny działacz opozycji komunistycznej, członek „Solidarności”.

- Czy wszyscy mamy świadomość, że odszedł ktoś wyjątkowy?

**10 października** ogłoszono, że tegoroczną Pokojową Nagrodę Nobla otrzyma prezydent USA - Barack Obama.

- Za co? - zapytał prawie cały świat.

**10 października** Prezydent RP - Lech Kaczyński podpisał Traktat Lizboński, dokument reformujący Unię Europejską. Stało się to po irlandzkim referendum, w którym Irlandczycy powiedzieli „tak” traktatowi. L. Kaczyński dotrzymał słowa. Prezydent Czech nadal się wstrzymuje z podpisaniem Traktatu. Konserwatyści w Wielkiej Brytanii zapowiadają, że po dojściu do władzy zrobią wszystko, aby Traktat nigdy nie wszedł w życie.

- Czy Traktat Lizboński odbiera suwerenność poszczególnym państwom wchodzącym w skład Unii Europejskiej?

**11 października** w bazylice św. Piotra na Watykanie papież Benedykt XVI kanonizował pięciorgo nowych świętych, a wśród

nich arcybiskupa Warszawy z okresu powstania styczniowego - Zygmunta Szczęsnego Felińskiego.

- Czy kiedykolwiek i cokolwiek czytałeś(aś) na temat polskich świętych?

**11 października** Kościół Katolicki w Polsce obchodził kolejny Dzień Papieski. Tego dnia w kościołach, ale nie tylko w nich, zbiera się datki na Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Już ponad 2 tys. uczniom i studentom pochodzącym z ubogich rodzin Fundacja finansuje naukę i studia.

- Dlaczego Polacy tak ofiarnie wspomagają właśnie tę Fundację?

**19 października** minęła 25. rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, kapelana „Solidarności”. Prezydent RP pośmiertnie odznaczył męczennika i księdza warszawskich środowisk robotniczych Orderem Orła Białego. Odznaczenie przyjęła matka.

- Czy kandydat na ołtarze chciałby wznowienia procesu swoich bezpośrednich i pośrednich oprawców?

**Październik 2009 r.** - to kocioł wrzący bardzo gwałtownie w polskiej polityce. Premier Donald Tusk zwolnił kilku swoich ministrów. Ministrami zostają ludzie z drugiego lub trzeciego szeregu Platformy Obywatelskiej. Afera hazardowa, afera stoczniowa, afera w służbach specjalnych - wszystkie szokujące wiadomości usłyszeliśmy w ciągu kilku dni.

- Czy Premier dobrze postąpił zwalniając szefa CBA - Mariusza Kamińskiego?

Na jego rękach zmarł Słowacki

## Polska nie zadowoli się autonomią - pisał do cara NOWY POLSKI ŚWIĘTY



W niedzielę, 11 października 2009 r., w watykańskiej bazylice św. Piotra Ojciec Święty - Benedykt XVI kanonizował 5 błogosławionych, wśród których był arcybiskup warszawski - Zygmunt Szczęśny Feliński. Pozostali nowi święci to: dominikanin o. Franciszek Coll, trapiста, Rafał Armáiz Barun, Maria od Krzyża (Joanna Jugan) i belgijski misjonarz na Hawajach i sługa trędowatych - Józef Damian de Veuster.

Szczęśny Feliński, s. Gerarda i Ewy z Wendorffów, urodził się 1 listopada 1822 r. w Wojutynie na Wołyniu. Oj-

ciec był sędzią, a matka pisarką, której twórczość charakteryzowała się patriotyzmem i religijnością. Po śmierci ojca matka z sześciorgiem dzieci przeniosła się do Krzemieńca. Poznała tu Salomeę Bécu, matkę sławnego już wówczas poety, Juliusza Słowackiego, z którą zaprzyjaźniła się. Za działalność w sprzysiężeniu Szymona Konarskiego (przeciwdziałającego uległości wobec zaborcy) i zorganizowanie szkoły została na 5 lat zesłana na Syberię. Dzięki protektorom Szczęśny ukończył Wydział Matematyki Uniwersytetu Moskiewskiego, ale nie chciał zostać carskim urzędnikiem. Osiadł na Wołyniu, gdzie był bibliotekarzem w Sokółówce, we dworze. Następnie wyjechał do Paryża, aby uzupełnić swoją wiedzę humanistyczną. Tu szybko zaprzyjaźnił się ze Słowackim, który o nim napisał: (...)postępki jego były anielskie, wiedza rozkwitająca, stanie się kiedyś chwałą naszą", „czysty brylant", „człowiek zupełny i pełny wiedzy, jest to skarb na przyszłość i jeden z tych, którzy mię o przyszłość uspokajają" (za: Paweł Bieliński / ju., Warszawa 2009).

W 1848 r. wraz z Juliuszem Słowackim i grupą przyjaciół przedostał się do Wielkopolski, gdzie z bronią w rękę wziął udział w jednej z potyczek. Powstanie już dogorywało. Po powrocie do Paryża wiele razy spotykał się ze Słowackim, który pod jego wpływem zrezygnował z tutejszej parafii św. Katarzyny, zajął się katechezą, nauczaniem w szkołach, był ojcem duchownym alumnów akademii, zajmował się sierocińcem, założył zgromadzenie franciszkanek Sióstr Rodziny Maryi. Dostrzeżono jego aktywną i rozliczną działalność i w styczniu 1862 r. papież Pius IX mianował go na wakujące stanowisko Arcybiskupa Warszawy. Sakrę biskupią przyjął w Petersburgu 26 stycznia tegoż roku. Po przybyciu do Warszawy został chłodno przyjęty, jak wszyscy przysyłani z carskiej stolicy. Posądzano go nawet o sprzyjanie zaborcy. Nowy arcybiskup zajął się szczerzeniem kultu maryjnego, szczególnie propagował nabożeństwa majowe, apelował o trzeźwość narodu, sam wstąpił do III Zakonu św. Franciszka. Po doświadczeniu 1848 r. był przekonany, że tylko pracą u podstaw sukcesywnie naród będzie zbliżał się ku wolności. W konflikcie zbrojnym widział zagrożenie utraty wielu zdolnych ludzi, którzy przydatni będą niepodległemu krajowi.

W styczniu 1863 r. wybuchło powstanie przeciwko carskiemu zaborcy. Arcybiskup Warszawy, który od tego czasu zaczął używać rów-

nież imienia Zygmunt, stanął po stronie walczących o wolność. Jego wyjaśnienia kierowane do Stolicy Apostolskiej przyczyniły się do tego, że papież nie potępił powstania, o co mocno zabiegała Rosja. Napisał do cara Aleksandra II znamienisty list:

„(...) Polska nie zadowoli się autonomią administracyjną, ona potrzebuje życia politycznego. Najjaśniejszy Panie, (...) uczyni z Polski naród niepodległy, połączony z Rosją tylko węzłem Twojej dostojnej dynastii. Jest to jedyne rozwiązanie, zdolne wstrzymać rozlew krwi" (za: Paweł Bieliński / ju., Warszawa 2009).

Został wezwany do Petersburga i 14 czerwca 1863 r. opuścił Warszawę. Wkrótce został internowany w Gatchynie, a kiedy w następnym liście upomniął cara, że jeżeli dla Polski wybiła godzina wolności danej od Boga, to na nic jego zabiegi i przelewana krew, został zesłany do Jarosławia nad Wołgą.

Spędził tam 20 lat, a w mieszkaniu urządził kaplicę, do której przybywali wierni na nabożeństwa. Chodził po domach i nauczał dzieci. Dużo czytał i pracował intelektualnie. Dopiero staraniem papieża Leona XIII u władz carskich, Aleksander III pozwolił mu opuścić Jarosław, ale bez prawa powrotu do Warszawy.

Po krótkim pobycie w Rzymie osiadł w Galicji w Dźwiniacze (diec. lwowska), jako kapelan kaplicy w dworze hr. Heleny Koziebrodzkiej. Pracował aktywnie również wśród ludu wiejskiego, a także zajmował się sprawami rozrastającego się Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi. Oddawał się też pracy literackiej. Zmarł przebywając w Krakowie 17 września 1895 r. Jego pogrzeb na Wawelu był manifestacją polskości. Mówiono wówczas, że pozostawił królewski spadek - jedną sutannę i brewiarz. Ostatecznie doczesne szczątki abp. Zygmunta Szczęśnego Felińskiego spoczęły w podziemiach warszawskiej archikatedry św. Jana. To Prymas Tysiąclecia - Kardynał Wyszyński wskazywał na podziemia i mówił, że leży tam człowiek, „o którym mówiono, że przegrał, - a to jest zwycięzca”.

J.S.

## WIARA I NAUKA

Co pewien czas polskie media nieśmiało, często przy okazji innego wydarzenia, informują nas o zdarzeniu, jakie miało miejsce w Sokółce przed rokiem. Zakonsekrowana Hostia zmieniła się i zupełnie nie przypomina komunikantu (białego, okrągłego opłatka wypiekanego z niekwaszonej mąki). Potwierdzono już, że jest tkanką ludzkiego ciała, a strona kościelna wykluczyła jakąkolwiek ingerencję osób trzecich. Czy jest to kolejny cud eucharystyczny?

Ostatni cud eucharystyczny, uznany przez Kościół Katolicki, miał miejsce w Buenos Aires w 1996 r. Właśnie w stolicy Argentyny konsekrowana Hostia zmieniła się w ciało i krew.

W dniu 18 sierpnia 1996 r., wieczorem o godz. 19.00, ks. Alejandro Pezet odprawiał Mszę św. w katolickim kościele, który znajduje się w handlowej dzielnicy Buenos Aires. Pod koniec udzielania Komunii św. podeszła do niego kobieta i poinformowała, że z tyłu kościoła, na świeczniku, leży porzucona Hostia. Ksiądz Alejandro poszedł we wskazane miejsce i zobaczył sprofanowaną Hostię. Była tak pobrudzona, że nie mógł jej spożyć. Włożył ją do naczynia z wodą i schował w tabernakulum w kaplicy Najświętszego Sakramentu. Kiedy w poniedziałek, 26 sierpnia, ksiądz Alejandro otworzył tabernakulum, ze zdziwieniem stwierdził, że Hostia zamieniła się w krwistą substancję. Poinformował o tym kardynała Jorgego Bergoglio, który polecił wykonanie profesjonalnych zdjęć. Zdjęcia krwawej Hostii wykonano również 6 września. Widać na nich wyraźnie, że Hostia, która zamieniła się w zakrwawione ciało znacznie się powiększyła. Przez kilka lat trzymano ją zamkniętą w tabernakulum, a całą sprawę trzymano w tajemnicy. Ponieważ przez ten czas Hostia nie uległa degradacji, decyzją kardynała Pergoglio postanowiono ją w 1999 r. poddać naukowym badaniom. W dniu 5 października 1999 r. w obecności przedstawicieli kardynała z Hostii, która stała się częścią zakrwawionego ciała, doktor Castanon pobrał odpowiednią próbkę, którą przesłano do ekspertyzy naukowcom do Nowego Jorku. Celowo nie poinformowano ich o jej pochodzeniu, aby nic nie sugerować. Jednym z badaczy był dr Frederik Zugibe, znany nowojorski kar-

Pojedziemy na łów

# Łowy władców polskich



Aleksander Jagiellończyk  
Żył w latach 1461-1506, a panował od 1501 do 1506.

W momencie, gdy Jan Olbracht pożegnał się z tym światem, Aleksander od roku dzierżył tron wielkksiążęcy i przebywał na Litwie. Ożeniony był z Heleną, córką cara Iwana III. Małżeństwo z piękną carówną miało uspokoić wschodnią granicę Litwy. Nadzieje te okazały się złudne. W czasie, gdy nadeszła wiadomość o śmierci brata i otworzyła się możliwość sięgnięcia po królewską koronę, Księstwo Litewskie zmagало się właśnie z rosyjskim najazdem.

A nie brak też opinii, iż król ten „...z entuzjazmem kontynuował sokolnicze zamięłowania swego brata, tym bardziej że były one nie tylko emocjonujące, ale nie wymagały większego wysiłku fizycznego i zdrowia, którego często królowi brakowało.

Ostatecznie ważne jest, że miał szczególne upodobanie do łowów zdroniowych. Były to polowania „pod pierzem” na łabędzie. Do polowań na tak duże i silne ptaki używano bardzo mocnych sokolów-krzcotów. Nie było to myślistwo łatwe szczególnie, gdy sokół walcząc z łabędziem, spadł na wodę. Wtedy trzeba było jak najszybciej przyjść mu z pomocą. Podczas takich polowań nierzadko tonął także koń, a bywało, że tracił życie człowiek.

Jak wieść niesie, w owym czasie mało było żubrów w Białowieskiej Puszczy, bo je Jagiello, dziad Aleksandra, wybił w 1409 roku, gromadząc zapasy żywności przed grunwaldzką wyprawą. Mimo to w 1504 roku odbyły się w Białowieży łowy, które podziwiał z okazalej altany cały fraucymer z jejmość królową Heleną na czele. Wypuszczone z zagrody oszalałe stado żubrów, łamiąc balustrady, runęło na prowi-

diolog i patolog medycyny sądowej. Stwierdził on, że badana substancja jest prawdziwym ludzkim ciałem i krwią, w której obecne jest ludzkie DNA. Naukowiec oświadczył, że badany materiał jest fragmentem mięśnia sercowego, znajdującego się w ścianie lewej komory serca, z okolic zastawek. Ten mięsień jest odpowiedzialny za skurcze serca. W dodatku potwierdził, że to serce żyło w chwili pobierania wycinka, o czym świadczyły zawarte w wycinku białe ciała krwi. Obecność zaś ich w tkance mięśniowej serca dowodzi, że serce to cierpiało, np. jak u człowieka, który był mocno bity w okolicach klatki piersiowej.

Dwaj Australijczycy: znany dziennikarz - Mike Wileese i prawnik - Ron Tesariero byli świadkami tych badań i wiedzieli skąd pochodziła próbka. Byli zaszokowani treścią oświadczenia doktora Zugibe. M. Wileese zapytał doktora:

- Jak długo białe ciała zachowałyby swoją żywotność, gdyby się znajdowały w ludzkiej tkance, którą umieszczono w wodzie?

Doktor Zugibe odpowiedział:

- W ciągu kilku minut przestałyby istnieć.

Wówczas dziennikarz poinformował doktora, że materiał z którego pobrano ową próbkę przez miesiąc przechowywany był w naczyniu ze zwykłą wodą, a później przez trzy lata w naczyniu z wodą destylowaną. Doktor Zugibe odpowiedział, że nie znajduje naukowego wytłumaczenia dla tego faktu, a jego zaistnienie nie da się racjonalnie wytłumaczyć. Wtedy M. Wileese poinformował doktora Zugibe, że źródłem badanej przez niego substancji była Hostia, która w tajemniczy sposób przemieniła się w kawałek zakrwawionego ludzkiego ciała. Zdumiony tą informacją doktor Zugibe powiedział, że fakt ten dla nauki pozostaje wielką tajemnicą, który przekracza kompetencje nauki i naukowców. Jedną tylko rozsądną odpowiedź może nam dać wiara.

Mike Wileese pracując nad dokumentowaniem jednego z cudów eucharystycznych nawrócił się i wraz z Ronem Tesariero napisał książkę „Argumenty za wiarą”. Opisali w niej przykłady cudów eucharystycznych i innych udokumentowanych znaków wzywających do wiary w Jezusa Chrystusa obecnego i nauczającego w Kościele Kato-

zoryczną najpewniej drewnianą budowlę. Cud, że nikt nie zginął: mało, ani królowa, ani żadna z towarzyszących jej dam nie doznała nawet najmniejszego draśnięcia!

Jak każdy Jagiellon bawił się Aleksander łowami w różnych puszczech w Koronie, jak i na Litwie. Pomieszkiwał m.in. w Jednej koło Kozienic, lecz specjalnie upodobał sobie Podlasie. Bielsk Podlaski do dziś szczyti się tym, że właśnie od tego króla otrzymał prawa miejskie i stosowny herb: na tarczy widniał wizerunek potężnego zwierza, którego długie rogi i ogólna postura raczej przypominały nie zubra, lecz... tura.

Być może to właśnie tu, na Podlasiu, miał król Aleksander rozmowę z leśniczym, który liczył sobie 120 lat z okładem, a był silny i pełen wigoru, gdy zaledwie 40-letni monarcha, jak chcą niektórzy historycy, słabowitego miał być zdrowia.

Czy chorował kiedy? - zapytał melancholijnie Aleksander.

Nigdy, wasza królewska mość - odrzekł starzec. - Nie nawiedzała mnie choroba, bo u mnie wszystko siermiężne: ubranie, jedzenie, spanie; tak i po co niby ona pchać się do mnie miała, skoro wiadomo było, że u mnie żadnej wygody by nie znalazła!

Panował Aleksander jeszcze krócej niż Jan Olbracht. Za ledwie pięć lat zasiadał na królewskim tronie. Zbyt krótki to czas, by zdążył zaznaczyć swe miejsce w historii. Nie udało się doprowadzić do trwałego zespolenia lenna mazowieckiego z Koroną, ani też wymusić na Krzyżakach złożenie hołdu. Niemniej jednak do Rzeczypospolitej Obojga Narodów powróciło Pokucie, a pod Kockiem pobito i uspokojono na jakiś czas krymskich Tatarów. Zmarł król Aleksander w Wilnie. Pragnął być pochowany w Krakowie. Jednak w związku z zawirowaniami na wschodniej granicy i na mocy decyzji brata Zygmunta, któremu w testamencie zalecił sukcesję po sobie, na zawsze pozostał w litewskiej stolicy.

Darz bór! MARIAN PODLECKI

lickim. Nakręcili też film o Eucharystii w dużym stopniu oparty na materiałach dokumentujących cud eucharystyczny z Buenos Aires. Prezentowali go w wielu miastach Australii. Kiedy wyświetlali go w Adelaide, jeden z seansów miał dwutysięczną widownię. Po projekcji filmu był czas na komentarz i pytania. Wtedy podniósł się pewien mężczyzna, który z wyraźnym wzruszeniem opowiedział o swoim przeżyciu podczas projekcji filmu. Jako człowiek niewidomy dowiedział się, że jest to niezwykły film i bardzo chciał go zobaczyć. Tuż przed seansem z gorliwą prośbą zwrócił się do Jezusa, aby ów film mógł zobaczyć. Po modlitwie odzyskał wzrok na czas półgodzinnej jego projekcji. Zdarzenie to potwierdził drobiazgowo opisując szczegółowe ujęcia z filmu. Zaistniały fakt poruszył wszystkich dogłębnie.

Bóg poprzez cudowne znaki wzywa ludzi do nawrócenia. Cuda eucharystyczne są nam dane, aby potwierdzić, że Hostia i wino nie są tylko symbolami, ale rzeczywistym ciałem i krwią Jezusa Chrystusa. On sam zapowiadał, że „kto będzie spożywał ciało moje i pił krew moją, będzie żył na wieki”. Podczas Ostatniej Wieczerzy wziął do ręki chleb i powiedział, że to jest Jego ciało. Potem podniósł kielich z winem i powiedział, że jest Jego krew. Po Wniebowstąpieniu każdy konsekrowany kawałek prząsnego chleba i każde konsekrowane wino z winnej latorośli podczas przeistoczenia stają się faktycznym ciałem i krwią Jezusa Chrystusa.

Wiara w trójjedynego Boga i w obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie należą do największych Tajemnic wiary chrześcijańskiej. Ileż wiary potrzeba, aby w białej Hostii widzieć nie symbol Zmartwychwstałego, ale autentyczne ciało Jezusa Chrystusa, który jest z nami po wszystkie dni aż do skończenia świata. Zastanówmy się również nad tym: Ile tracimy opuszczając niedzielą lub świąteczną Mszę św.? Podczas każdej Mszy św. jest przeistoczenie, kiedy między nami staje prawdziwy Bóg-Człowiek.

Na podstawie:

Ks. Piotrowski „Cud eucharystyczny w Buenos Aires”, „Miłujcie się” 2009, nr 4



# SPORT W GMINIE RAJGRÓD

## INDYWIDUALNE BIEGI PRZEŁAJOWE

Gimnazjada powiatowa w Indywidualnych Biegach Przełajowych odbyła się w Grajewie 26 września 2009 r. Zawody te rozpoczęły sportowy rok szkolny 2009/2010. Do rywalizacji przystąpiło 8 gimnazjów, zarówno dziewcząt jak i chłopców.

Gimnazjum z Rajgródu reprezentowało 12 dziewcząt i 11 chłopców. Biegi zostały przeprowadzone z uwzględnieniem kategorii wiekowych. Spośród nich najlepsze miejsca zajęli: Zyskowski Sebastian (rocznik 1996) V miejsce, Stryjecki Artur (rocznik 1995) VI miejsce, Jabłoński Arkadiusz (rocznik 1995) oraz Michał Poniatowski (rocznik 1995) XIII miejsce. Pozostała młodzież gimnazjum pobięła na miarę swoich możliwości mieszcząc się w pierwszej 20 zawodników (czek). Warto dodać, że w każdej kategorii wiekowej startowało około 50 zawodników (czek). W półfinale województwa (następny etap) w Rybakach koło Miastkowa nasze gimnazjum reprezentować będą: Zyskowski Sebastian, Stryjecki Artur, Jabłoński Arkadiusz. Do zawodów przygotowywał chłopców A. Graczewski. Życzymy udanego występu!!!!



W klasyfikacji końcowej gimnazjów dziewczęta zajęły V miejsce, natomiast chłopcy VI miejsce.

## Gimnazjada Powiatu w Nieckowie w strzelaniu

Dnia 04.10.2009 r. w Zespole Szkół w Nieckowie rozegrana została Gimnazjada Powiatu Grajewskiego w strzelectwie dziewcząt i chłopców. Sędzią głównym zawodów był Marek Hanc.

### KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA DZIEWCZĄT

1. Gimnazjum Wąsosz 328 pkt. 45 pkt.  
opiekun: Jacek Jaworowski
2. Publiczne Gimnazjum nr 3 Grajewo 180 pkt. 39 pkt.  
opiekun: Henryk Wielgat
3. Publiczne Gimnazjum nr 1 Grajewo 142 pkt. 34 pkt.  
opiekun: Mariusz Wielgat
4. Gimnazjum Rajgród 126 pkt. 30 pkt.  
opiekun: Sebastian Miller
5. Gimnazjum Radziłów 94 pkt. 27 pkt.  
opiekun: Mariusz Kaszak

### KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA CHŁOPCÓW

1. Gimnazjum Wąsosz 338 pkt. 45 pkt.  
opiekun: Andrzej Jaworowski
2. Gimnazjum Rajgród 149 pkt. 39 pkt.  
opiekun: Andrzej Graczewski
3. Publiczne Gimnazjum nr 3 Grajewo 114 pkt. 34 pkt.  
opiekun: Henryk Wielgat
4. Gimnazjum Radziłów 89 pkt. 30 pkt. opiekun: Zdzisław Koniecko
6. Publiczne Gimnazjum nr 1 Grajewo 84 pkt. 37 pkt.  
opiekun: Marek Duchnowski

## GIMNAZJADA POWIATU GRAJEWSKIEGO W STRZELECTWIE W KONKURENCJI KARABIN PNEUMATYCZNY 20

### KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA DZIEWCZĄT

1. Komosińska	Joanna	PG Wąsosz	K	124
2. Sadowska	Karolina	PG Wąsosz	K	107
3. Semborowska	Joanna	PG Wąsosz	K	97
4. Stryjecka	Jowita	PG Rajgród	K	81
5. Kaczyńska	Monika	PG 3 Grajewo	K	66
6. Waszkiewicz	Paulina	PG 3 Grajewo	K	64
7. Górska	Diana	PG 1 Grajewo	K	53
8. Kielczewska	Sylwia	PG 1 Grajewo	K	51
9. Godlewska	Anna	PG 3 Grajewo	K	50
10. Brzóska	Monika	PG 1 Grajewo	K	38
11. Kaszak	Weronika	PG Radziłów	K	38
12. Mocarska	Diana	PG Radziłów	K	35
13. Zimińska	Agata	PG Rajgród	K	23
14. Kalicka	Dominika	PG Rajgród	K	22
15. Grzymała	Eliza	PG Radziłów	K	21

### KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA CHŁOPCÓW

1. Kowalewski	Lukasz	PG Wąsosz	M	138
2. Tarnacki	Jakub	PG Wąsosz	M	102
3. Zaborowski	Artur	PG Wąsosz	M	98
4. Świdorski	Rafał	PG Rajgród	M	71
5. Zalewski	Daniel	PG 3 Grajewo	M	62
6. Kosmaczewski	Adrian	PG Radziłów	M	49
7. Mieczkowski	Artur	PG Rajgród	M	45
8. Gładkowski	Jakub	PG 1 Grajewo	M	37
9. Jamiński	Grzegorz	PG Rajgród	M	33
10. Godlewski	Adrian	PG 3 Grajewo	M	32
11. Kossakowski	Krystian	PG Radziłów	M	27
12. Makowski	Damian	PG 1 Grajewo	M	26
13. Koszczuk	Bartosz	PG 1 Grajewo	M	21
14. Cybulski	Michał	PG 3 Grajewo	M	20
15. Michałowski	Mateusz	PG Radziłów	M	13

## Zawody w Wojewodzinie - sztafetowe biegi przełajowe

W dniu 10.10.2009 r. w Wojewodzinie odbyła się Gimnazjada Powiatu Grajewskiego w sztafetowych biegach przełajowych. W zawodach wzięło udział 140 uczniów z ośmiu gimnazjów powiatu grajewskiego.

### KLASYFIKACJA KOŃCOWA

#### DZIEWCZĘTA

1. Gimnazjum w Danówku 70 pkt.  
opiekun: Iwona Gutowska, Przemysław Krukowski
2. Gimnazjum w Wąsoszu 58 pkt.  
opiekun: Jacek Jaworowski

3. Publiczne Gimnazjum nr 2 w Grajewie 48 pkt  
opiekun: Przemysław Dąbkowski
4. Gimnazjum w Radziłowie 40 pkt.
5. Gimnazjum w Rajgrodzie 34 pkt.
6. Publiczne Gimnazjum nr 3 w Grajewie 30 pkt.

#### CHŁOPCY

1. Publiczne Gimnazjum nr 2 w Grajewie 70 pkt.  
opiekun: Przemysław Dąbkowski
  2. Gimnazjum w Danówku 58 pkt.  
opiekun: Przemysław Krukowski, Marcin Karwowski
  3. Gimnazjum w Wąsoszu 48 pkt.  
opiekun: Andrzej Jaworowski
  4. Publiczne Gimnazjum nr 3 w Grajewie 40 pkt.
  5. Gimnazjum w Radziłowie 34 pkt.
  6. Gimnazjum w Rajgrodzie 30 pkt
  7. Publiczne Gimnazjum w Szczuczynie 29 pkt.
  8. Publiczne Gimnazjum nr 1 w Grajewie 28 pkt.
- Półfinał Gimnazjady Województwa Podlaskiego odbędzie się 24.10.2009r o godz. 11.00 w Nowogrodzie. Do półfinału awansuje po 5 sztafet dziewcząt i chłopców.

### Gimnazjada - tenis stołowy

Dnia 12.10.2009 r. w Hali MOSiR w Grajewie odbyła się Gimnazjada Powiatu Grajewskiego w Tenisie Stołowym. W zawodach wzięło udział 44 uczniów z 6 gimnazjów powiatu grajewskiego. Zawody zostały rozegrane systemem pucharowym do dwóch przegranych pojedynków.

Sędzią głównym turnieju dziewcząt był Zdzisław Koniecko; chłopców - Andrzej Graczewski.

#### KLASYFIKACJA KOŃCOWA SZKÓŁ

##### DZIEWCZĘTA

1. Gimnazjum w Radziłowie 45 pkt.  
opiekun: Zdzisław Koniecko
2. Gimnazjum w Danówku 39 pkt.  
opiekun: Iwona Gutowska
3. Gimnazjum w Wasoszu 34 pkt.  
opiekun: Jacek Jaworowski
4. Gimnazjum w Rajgrodzie 30 pkt.  
opiekun: Andrzej Graczewski
5. Publiczne Gimnazjum nr 1 w Grajewie 27 pkt  
opiekun: Mariusz Wielgat



#### CHŁOPCY

1. Publiczne Gimnazjum nr 2 w Grajewie 45 pkt.  
opiekun: Barbara Ciszewska
2. Gimnazjum w Wąsoszu 39 pkt.  
opiekun: Andrzej Jaworowski
3. Gimnazjum w Danówku 34 pkt.  
opiekun: Przemysław Krukowski
4. Gimnazjum w Rajgrodzie 30 pkt  
opiekun: Andrzej Graczewski
- 5-6. Publiczne Gimnazjum nr 1 w Grajewie 26 pkt.  
Gimnazjum w Radziłowie 26 pkt.

Do Półfinału Gimnazjady Województwa Podlaskiego awansują po 2 drużyny dziewcząt i chłopców. Półfinał odbędzie się 08.11.2009 r o godz. 10.00 w Hali MOSiR w Grajewie.

## IV. LOKATA RAJGRODZKIEJ „PODSTAWÓWKI” WE WSPÓŁZAWODNICTWIE SPORTOWYM POWIATU GRAJEWSKIEGO

25.09.2009 r. w Zespole Szkół Miejskich Nr 1 w Grajewie - z udziałem przedstawicieli Podlaskiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego, władz samorządowych powiatu oraz gmin powiatu grajewskiego (w tym Burmistrza Rajgrodu - p. Cz. Karpińskiego), dyrektorów szkół i nauczycieli wychowania fizycznego - dokonano podsumowania współzawodnictwa sportowego szkół powiatu grajewskiego za rok szkolny 2008/2009.

Miłym akcentem uroczystości było wręczenie dla dyrektora rajgrodzkiej „podstawówki” - p. A. Klimaszewskiego pucharu - za zajęcie IV. miejsca we współzawodnictwie sportowym powiatu grajewskiego.

Nauczyciele wychowania fizycznego - p. M. Klimaszewska i J. Modzelewski - od starosty grajewskiego - p. J. Augustowskiego otrzymali okolicznościowe dyplomy.

Szkoła Podstawowa w Rajgrodzie w roku szkolnym 2008/2009 uzyskuje łącznie 612 punktów (w tym 226 pkt. za udział w finałach i półfinałach wojewódzkich - w szachach, piłce nożnej, unihokeju, lekkiej atletyce, indywidualnych i drużynowych biegach przełajowych oraz tenisie stołowym).

Zajęta przez szkołę wysoka lokata we współzawodnictwie sportowym - to owoc pracy wielu osób: p. A. Klimaszewskiego, p. Z. Tarnackiego (wsparcie organizacyjno-finansowe oraz infrastruktura), p. M. Klimaszewskiej, p. J. Modzelewskiego (szkolenie), - p. A. Zimińskiego, p. J. Truszkowskiego (logistyka), p. D. Leończyka i p. J. Kaliszewskiego (opieka medyczna) oraz uczniów szkoły - głównych autorów sportowego sukcesu rajgrodzkiej szkoły.

W czasie uroczystości zakończenia roku szkolnego (19.06.2009r.) - dwudziestu ośmiu najlepszych sportowców szkoły otrzymało wyróżnienia w formie statuetek „za godne reprezentowanie szkoły na sportowych arenach w roku szkolnym 2008/2009”:

D. Bogdzio,	D. Borawski,
P. Citkowski,	K. Fadrowski,
P. Kapla,	I. Klimaszewska,
M. Kołowska,	J. Kosińska,

I. Kostrzewska,	D. Kostrzewski,
G. Lekienta,	K. Leończyk,
E. Matysiewicz,	A. Modzelewski,
K. Mulewski,	M. Mulewski,
K. Niedźwiedzki,	P. Piotrowski,
J. Popko,	A. Prostko,
D. Wroczyński,	A. Stryjecka,
K. Stryjecki,	N. Truszkowski,
A. Wepner,	M. Zawadzki,
Sz. Zimiński,	S. Zyskowski.

Pierwszą lokatę we współzawodnictwie sportowym w powiecie zajęła Szkoła Podstawowa Nr 2 w Grajewie, zaś powiat grajewski ostatecznie zajął bardzo dobre IV. miejsce na szczeblu współzawodnictwa wojewódzkiego.

### **RAJGRODZCY „PRZEŁAJOWCY” W PÓFINALE WOJEWÓDZKIM**

26 września 2009r. w Rudzie - z udziałem dziewięciu szkół i 180 uczniów szkół podstawowych - odbyły się Igrzyska Powiatu Grajewskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych kategorii dziewcząt i chłopców.

Do półfinału wojewódzkiego zakwalifikowała się drużyna chłopców, zajmując IV. lokatę (zwyciężyła SP Nr 2 w Grajewie); drużyna dziewcząt uplasowała się na VI. miejscu (zwyciężyła również SP Nr 2 w Grajewie).

W niedzielę 04.10.2009r. - w Popowie odbył się „II Bieg Rolnika” - Mistrzostwa Województwa Podlaskiego LZS.

Łącznie w zawodach wzięło udział 140 zawodników z Graj województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. W imprezie dobrze zaprezentowali się rajgrodzcy biegacze.

W kategorii klas I-III drugą lokatę zajął A. Modzelewski, zaś w kategorii klas IV-VI - N. Zabażna uplasowała się na IV. miejscu, D. Borawski zaś był trzeci.

W kategorii gimnazjów bezkonkurencyjni okazali się mieszkańcy naszej gminy, uczący się w Gimnazjum Nr 2 w Grajewie: K. Zyskowski (I. lokata) i K. Babul ( III. miejsce), zaś A. Stryjecki był piąty.

Uczestnicy biegu otrzymali medale, upominki, zostali również poczęstowani tradycyjną grochówką.

### **TRZY SZKOŁY Z GMINY RAJGRÓD W FINALE MISTRZOSTW POWIATU W PIŁCE NOŻNEJ**

#### **WICEMISTRZOSTWO SP W RAJGRODZIE**

10.10.2009 r. - w Rudzie, z udziałem 15 szkół rozegrano Igrzyska Powiatu Grajewskiego w Piłce Nożnej Chłopców.

Startujące drużyny losowo podzielono na cztery grupy, w których rozgrywano mecze systemem „każdy z każdym”. Następnie zwycięzcy grup rozgrywali mecze w finale, również systemem „każdy z każdym”.

W grupie „A” zwyciężyła SP w Rajgrodzie (uzyskując 9 „dużych” punktów) - pokonując SP Sulewo (7:0), SP Mścichy (4:0) i SP Ruda (3:2).

Grupę „B” wygrała SP w Bełdzie, pokonując SP Nr 1 Grajewo (2:1), przegrywając ze SP Niedźwiadna (2:3) i wygrywając ze SP Słucz (2:1).

W grupie „C” wygrała SP nr 2 Grajewo (uzyskując 9 „dużych” punktów).

Grupę „D” wygrała SP Rydzewo, pokonując SP Wierzbowo (0:2) i SP Szczuczyn (0:2).

W finale SP Rajgród wygrała ze SP Rydzewo (7:0) i SP Bełda (4:0), SP Nr 2 Grajewo wygrała ze SP Bełda (1:2) i ze SP Rajgród (4:2) i ze SP Rydzewo (4:0), zaś w meczu SP Bełda – SP Rydzewo był remis (2:2).

Ostatecznie mistrzem powiatu została SP Nr 2 Grajewo, wicemistrzem – SP Rajgród, III. miejsce uzyskała SP Bełda, zaś IV. lokatę – SP Rydzewo.

Gratulacje dla ambitnych „kopaczy” z gminy Rajgród!

11.10.2009 r. – również w Rudzie, z udziałem 11 szkół rozegrano Igrzyska Powiatu Grajewskiego w Piłce Nożnej Dziewcząt.

Drużyna SP Rajgród wygrała ze SP Mścichy (1:0) i przegrała ze SP Nr 1 Grajewo (1:5), meczu ze SP Woźnawieś - nie rozegrano; SP Rajgród ostatecznie zajęła miejsca IV-VI.

Mistrzem powiatu została SP Nr 1 Grajewo - wicemistrz województwa podlaskiego poprzedniego roku.

### **Inauguracja Rozgrywek IV Ligi Tenisa Stołowego**

W niedzielę 11-10-2009 rozgrywki IV ligi tenisa stołowego zainauguował zespół UKS „Jaćwing” Rajgród.

W pierwszym spotkaniu przed własną publicznością pokonał zespół UKS „Raczek” Meliorex Raczeki 10 : 3.

Najwięcej punktów dla drużyny z Rajgrodu uzyskali:  
Dąbrowski Łukasz – 3,5 pkt,  
Bacztub Kamil – 3,5 pkt oraz  
Królewicz Tyberiusz – 2,5 pkt.

W kolejnym wyjazdowym meczu drużyna UKS-u zremisowała 9 : 9 z „Zihart” Leśnicy Płaska.

Punkty dla UKS-u zdobyli:  
Dąbrowski Łukasz – 3 pkt,  
Bacztub Kamil – 2,5 pkt,  
Jaworowski Mateusz – 2,5 pkt,  
Królewicz Tyberiusz – 1 pkt.

Po dwóch kolejkach rozgrywek zespół z Rajgrodu zajmuje 5 miejsce w tabeli a w najbliższej kolejce 25-10-2009 zmierzy się we własnej hali ze Zniczem Suraz

Andrzej Graczewski  
Sebastian Miller  
Jan Modzelewski



Gorzka Prawda we wspomnieniach Sybiraków ziemi grajewskiej

## Haliny z Mieczy i Janka z Czarnowa

Po powrocie z Syberii w 1946 roku milczałem, wręcz ukrywałem swój pobyt na zesłaniu, ponieważ ówczesne władze Polski Ludowej (sterowane przez „wschodnich przyjaciół”), nie były nam przyjazne, łaskawe, miały do nas stosunek bardzo nieprzychylny, a czasami wrogi. Sybiracy mieli problemy ze znalezieniem pracy i do szkół.

Wszyscy rodacy wrócili legalnie. Moja rodzina musiała zostać tam na kolejne 15 lat. Po dwu tygodniach od wyjazdu Polaków, pojechaliśmy bardzo ryzykowną ucieczką, którą opisałem w książce „Wstawaj, na Sybir nas wywożą”. Po udanej ucieczce, milczałem. Jednak czas nie leczy tamtych ran. Zostały one w pamięci do końca życia. Tym bardziej, gdy nie można było o tamtych strasznych czasach mówić.

Dopiero po politycznych przemianach w naszym Kraju i upadku totalitarnej władzy Z.R. postanowiłem podzielić się z innymi swymi bolesnymi przeżyciami.

Zaduma nad ciężką historią podsunęła mi myśl napisania książki, która dla starszych byłaby przypomnieniem przeżyć polskich wygnańców na Sybir w czasie drugiej wojny światowej, zaś dla młodego pokolenia nauką w ocenianiu faktów politycznych, by mogła ona skutecznie walczyć ze złem, torując drogę najwyższym wartościom moralnym, takim jak: wolność i patriotyzm.

Gdy zbierałem materiał do wspomnianej książki podczas przeprowadzania wywiadów z ludźmi zainteresowanymi moją historią (między innymi) spotkałem Halinę Kuczyńską z Mieczy, z którą dzieliłem ten los. Wtedy byliśmy dziećmi i walczyliśmy o przetrwanie na Syberii. Przy spotkaniu wzruszyliśmy się do łez, a pytaniom i w wspomnieniach nie było końca.

Tak żywo stanęły nam przed oczami nasze niezawinione krzywdy. Tym bardziej, że dotyczyły najbardziej wrażliwego okresu życia człowieka - dorastania, kiedy poczucie ludzkiej krzywy jest najbardziej odczuwalne. Mieliśmy wówczas po 10 lat i przyszło nam walczyć z głodem, mrozem, walczyć o życie i przetrwanie. Wielu naszych rodaków nie przeżyło, umarli z głodu, chorób i mrozu. Tam zostali na wieki. A ich mogiły czas zrównał z ziemią. Czyba było to swojego rodzaju „krematorium”?

Było tak dawno, a jednak oboje doskonale pamiętamy dzień 20.06.1941r. gdy od wczesnych godzin rannych na bocznicę kolejową w Grajewie, Rosjanie zwozili z powiatu grajewskiego setki rodzin: od niemowląt po starców. Nie pomijali chorych, kobiet w ciąży i kalek. Bez sądu wydali na nich najwyższy wymiar kary (*iście socjalistyczna sprawiedliwość*). Do późnego wieczora ściągali niewinnych polskich patriotów, aby w ten sposób pozbyć się ich w okupowanej Polsce, wywożąc na Sybir, gdzie ich los był z góry przesądzony.

Pod wieczór podjechał długi skład dużych, towarowych, krytych wagonów. Wojskowi zapędzili nas niczym zwie-

rzęta do wagonów. To był niezapomniany widok. Do wysokich wagonów ludzie wrzucali swoje tobołki, dzieci, starców i wciągali jeden drugiego do środka.

Następnie żołnierze spisali listy osób w poszczególnych wagonach. Mieli więc rozeznanie jakie rodziny znajdują się w poszczególnych wagonach i ile osób było w poszczególnych wagonach, gdzie jeszcze można było „dopchać” co chwila jeszcze dowożonych Polaków. Do naszego wagonu w ten sposób dowieźli Wróblewskiego z Rajgrodu, który podczas, gdy była jego rodzina wywożona, on był „na furmance” przy budowie lotniska pod Osiowcem.

W nocy pociąg odjechał z Grajewa. Bez otwierania drzwi w upalne czerwcowe dni, bez wody, wieźli nas dwie doby. Dopiero w Mińsku po raz pierwszy otwarto drzwi i trzy osoby z naszego wagonu wypuszczono po wodę.

Tu ryk syren oznajmił wojnę rosyjsko - niemiecką, która dla nas była iskierką nadziei. Niestety. Dalej wieziono nas na wschód. Podczas miesięcznej podróży w nieludzkich warunkach wiele osób nie wytrzymało trudu podróży. Przeważnie umierały osoby chore, starsze i dzieci.

W wagonie Haliny Kuczyńskiej z Mieczy, na jej oczach umarło małe dziecko. Na postoju żołdat otworzył drzwi, odebrał zwłoki i wyrzucał je na pobocze torowiska jak zbity przedmiot. Widok był straszny. Matka po stracie ukochanego dziecka swój ból wyraziła w wierszu:

A ja mateńko, gdy pójde do nieba,  
Opowiem wszystko cudownej Pani,  
Że Ty tu matuś siedzisz bez chleba,  
Że nas niewinnych męczą szatani.

Opowiem również cudownej Pani,  
Jak nas szatani tam pozwozili,  
Jak nas wsadzili w duszne wagony,  
Jak zmarłe dusze precz wyrzucili,

Jak się modliły matki i żony,  
Jak całe mienie skonfiskowali,  
Co wypracował w życiu nasz brat.  
Nieszczęść i obelg nie żalowali,  
Bo tego życzył kremłowski kat.

Matka wspomnianego dziecka po dwu latach pobytu na Syberii zmarła z głodu. Jednak wiersz ten zachowała do dziś w swej pamięci Halina Kuczyńska, naoczny świadek tamtego zdarzenia. Jak mocne wywarło to na niej wrażenie, skoro przez 62 lata nie może o tym zapomnieć i ze łzami w oczach wiersz ten recytuje.

A jednak nie zawsze - czas leczy rany.  
JAN TRUSZKOWSKI

Lekarz radzi



## Cudowna moc głodówki...

Człowiek żyje z jednej czwartej swego pożywienia, z pozostałych trzech czwartych żyją lekarze - wiedziało o tym już przed wiekami w kraju faraonów. Po uctwach i wielkich świętach następowały posty, często dyktowane zaleceniami religijnymi, lub po prostu - przednówkiem, brakiem pożywienia. Współcześnie zdajemy się o tym nie pamiętać. Nie mamy problemów ze zdobywaniem pożywienia. Głodówka to czas jaki dostaje od nas organizm, aby pozbierać się po latach złego traktowania. Nasz problem polega na tym, że nie umiemy odłożyć łyczki we właściwym czasie. Zarówno przy stole ciężko jest nam powiedzieć: stop, jak i przy pracy. Zatraciliśmy umiejętność odпочywania i relaksowania się. Tempo życia sprawia, że tak naprawdę zapominamy po co to wszystko. Nasze działania często przypominają wysiłki człowieka z pewnego kawału: po budowie biega facet z pustymi taczkami. Woła go majster i pyta, dlaczego taczka jest pusta. A delikwent odpowiada, że pracy tyle, że nie ma czasu załadować.

Podajemy różne wysiłki, które zabierają nam cenny czas. Często kręcimy się w kółko. Ale dostrzec to możemy tylko w czasie spokojnej refleksji nad sensem i celem swojego życia. Nasz organizm nieraz wymusza na nas takie chwile, na przykład w czasie choroby, gdy cierpiąc leżymy w łóżku odsunięci od swojej pracy i doraźnych problemów. Wówczas znów mamy szansę rozpoczęcia wszystkiego na nowo. Plutarch zwykł mówić: że zamiast w chorobie brać leki, lepiej głodować, choćby i jeden dzień. Paracelsus uważał głodowanie za największe lekarstwo. Około 100 lat temu leczniczym aspektem głodówki zainteresowali się niemieccy lekarze. W czerwcu 1880 roku, 40-dniowy post, który ze szczegółami relacjonowały niemieckie gazety, rozpoczął lekarz Tanner. Zrobił to, aby przekonać świat lekarski do tego typu leczenia. Głodówka zakończyła się sukcesem: wyleczeniem z różnych starych dolegliwości. Temat głodówki - w aspekcie leczniczym - stał się znowu aktualny. Powoływano się na zwierzęta, które gdy są chore, przestają jeść, narzucając sobie tym samym właśnie głodówkę leczniczą. W ślad za Tannerem poszło wielu lekarzy. Wydano kilka dzieł medycznych, powstało kilka ośrodków leczących głodówkami, a krótkie jedno i kilkudniowe głodówki stały się popularne wśród pacjentów. Dr. Redin, który odniósł wiele sukcesów w leczeniu u pacjentów różnych ciężkich schorzeń, takich jak nowotwory, arterioskleroza itp. określił głodówkę jako operację bez skalpela. Określenie to, w którym jest wiele prawdy, przyjęło się i do dziś jest używane.

Nie obyło się także bez potępienia głodówek, jako ciężkich metod. Przemysł farmaceutyczny w tym okresie zaczął święcić triumfy. Coraz więcej osób korzystało z kolorowych pastylek. W 1927 roku na kongresie internistów w Amsterdamie, zgromadzeni tam profesorowie stwierdzili, że: współczesna medycyna dość ma leków i nie musi korzystać z niefizjologicznej metody głodówek. Niestety ... niektórzy lekarze nadal tak myślą.

Jak zachowuje się nasz organizm, gdy nagle nie otrzyma pożywienia? Dokładnie tak jak my, gdybyśmy znaleźli się, na przykład, w lodowatym domu i zabrakłoby nam węgla do palenia w piecu. Najpierw - poszukalibyśmy węgla, drewna czy innych rzeczy nadających się do spalania. Potem rozjeździłbyśmy się za innymi materiałami, które dało by się spalić: połamane krzesła, zepsute sprząty. Wszystko, co niezbyt dobrze działa i jest zepsute poszłoby do pieca. Dopiero na końcu zastanowilibyśmy się, czy spalić zabytkowy kredens i dobre sprząty. Podobnie postępuje organizm. W czasie pierwszych dni głodówki, gdy jest całkowicie pozbawiony pożywienia z zewnątrz, a musi wytworzyć przeciwieństwo energii potrzebną do podtrzymania funkcjonowania i do życia, podejmuje przegląd generalny swoich rezerw. W pierwszym rzędzie spala nagromadzone pokłady tłuszczu, ale też pozbywa się wszystkiego co jest zbędne i chore. Przeprowadza przegląd generalny nie tylko swoich zapasów, ale także sposobu funkcjonowania. Doprowadza do porządku, szwankujące z powodu niewłaściwego traktowania, organy. Reguluje związane z metabolizmem, rozregulowane funkcje organizmu. Porządkuje pracę, nie tylko organów

biorących udział w przemianie materii, ale także innych, związanych z układem immunologicznym i nerwowym. W tych nowych warunkach, gdy zostanie zaprowadzony porządek przy tak dużej wydajności wykorzystywania rezerw potrafi przeżyć całkiem nieźle przez wiele dni.

Znane jest powiedzenie: nic nie jest tak chciwe, jak krew głodującego. Jest w nim wiele racji. Szukając rezerw do spalania, krew czyści arterie z odłożonych tam cholesterolowych złogów. Są one dobrym paliwem. Podobnie wszystkie niepotrzebne złogi, które w organach zbierają się latami: cysty, zgrubienia, drobne ogniska ropne np.: pod zębami, brązowy, starczy barwnik, sole wapnia, krosty itp., a także martwe bakterie, obumarłe lub zwyrodniałe komórki. Chore tkanki organizm zużywa bardzo szybko. Następuje gruntowne oczyszczenie organizmu z niebezpiecznych bomb z opóźnionym zapłonem. Co ważne - nawet po okresach długotrwałych głodówek, narządy takie jak mózg, serce nie tracą na wadze, podczas, gdy na przykład tkanka podskórna traci 95% swojej wagi.

pozytywnym, następnym efektem głodówki jest także czas, jaki dostaje od nas przewód pokarmowy do pozbierania się po wieloletniej pracy. Odciążone organy wydzielnicze mogą się zregenerować. Po postojach, przewód pokarmowy na ogół uruchamia zdrowe, normalne funkcje, stąd częste są uleczenia z cukrzycy, schorzenia dróg żółciowych, uciążliwych zaparć itp. Z wielu chorób - jak pokazuje doświadczenie - organizm może się wyleczyć jedynie sam. Dzięki swojej precyzji, przy porządkowaniu i likwidowaniu niepotrzebnych złogów, nigdy się nie myli.

Przy pozytywnym nastawieniu, głodówka wcale nie oznacza rezygnacji czy męki. Najważniejszym krokiem, gdy decydujemy się na nią, powinno być uwierzenie w to, że nie grozi nam śmierć głodowa. Takie obawy najczęściej komplikują lecznicze funkcje głodówki. Pamiętajmy - przed nami głodówkę leczniczą przeprowadziło miliony ludzi na świecie, tysiące przypadków długich głodówek zostało opisanych pozytywnie w literaturze medycznej. Wszyscy pacjenci odnieśli duże korzyści zdrowotne z głodówek. Praktykując ją mówią, że pierwsze trzy dni trzeba jakos przetrzymać. Głód daje się we znaki najbardziej w pierwszych trzech dniach. Później organizm przestaje dawać ten sygnał. Pierwsze wydalanie nieczystości rozpoczyna się przez skórę, która poci się częściej niż zazwyczaj i przez jamę ustną. Poszczący ma obłożony język i przykry zapach z ust. Aby wspomóc oczyszczanie należy często myć skórę i płukać jamę ustną. Późniejszy okres większość głodujących opisuje jako przyjemny. Umysł się rozjaśnia i wszystko, co dotychczas było trudne, skomplikowane, bez wyjścia, zaczyna być widać w jasnym i prostym świetle. Poszczących ogarnia lekkość, euforia, radość życia, problemy zdają się wyglądać nieistotnie.

Dolegliwości, które wspaniale leczy głodówka to: przede wszystkim zaburzenia w przemianie materii. Koronną dolegliwością, która doskonale poddaje się leczeniu to: nadwaga, artretyzm, reumatyzm, wszelkie zmiany zwyrodnieniowe. Także choroby organów trawienia: trzustki, żołądka, jelit, wątroby, woreczka żółciowego. Do drugiej grupy schorzeń, również dobrze poddających się leczeniu głodówką należą: choroba wieńcowa, wszelkie choroby serca związane z nadmiarem cholesterolu, wysokie lub niskie ciśnienie, zapalenia żył, wszelkie zwapnienia. Trzecie - to zatrucia wszelkiego rodzaju, wywołane przez nadużywanie leków, lub przez sposób odżywiania. Do nich należą również alergie i katar sienny. Dobrze poddają się głodówkom również choroby skóry, jak łuszczyca, egzemy, trądzik, wrzody, a także choroby kobiece, szczególnie dolegliwości okresu przekwitania, zaburzenia w miesiączkowaniu, zapalenia jajników i przydatków, grzybice. Także dolegliwości nerwicowe, a w szczególności migreny, wyczerpanie nerwowe, bezsenność, zapalenie nerwów dobrze poddają się głodówkom. Przeciwwskazania do głodówek to: starcze osłabienie, przy ciężkich chorobach z gorączką, przede wszystkim przy gruźlicy, przy nowotworach, jeżeli już doprowadziły do wyczerpania organizmu, przy silnej nadczynności tarczycy, przy chorobach psychicznych i psychopatiach, a także dzieci poniżej 10 lat nie powinny leczyć się głodówkami. A najlepiej przed planowaną głodówką poradzić się swojego lekarza.

Warto spróbować i tej metody leczenia, przecież nic nas nie kosztuje a może dużo pomóc, bo lepiej zapobiegać niż leczyć.

Dużo zdrowia życzy lekarz Jacek Kaliszewski

## RAJGRÓD I JEGO MIESZKAŃCY W STAREJ FOTOGRAFII

W tym numerze „RE” przedstawiamy sylwetki kierowników rajgrodzkiej szkoły w okresie międzywojennym. Dzięki szkolnej kronice, pracy magisterskiej p. Elżbiety Poborskiej, listom i artykułom p. Jurate Burokaite oraz ks. płk. Stanisława Nowickiego znamy dokładne daty kierowania przez nich rajgrodzką placówką. Biogramy pierwszych dwóch kierowników są dokładne i wyczerpujące, trochę wiedzy mamy na temat St. Borysa. Natomiast o pozostałych kierownikach nie wiemy prawie nic. Nie dysponujemy też wszystkimi fotografiami - brak Cieslikowskiego i Ostaszewskiego. Wszystkich, którzy wiedzą cokolwiek więcej na temat kierowników rajgrodzkiej szkoły w latach międzywojennych prosimy o kontakt i podzielenie się swoją wiedzą.

Wincenty Budrewicz (Vincas Budrevičius) ur. 14 października 1880 r. we wsi Galiniai, gmina Lazdijai, pow. Sejneński. W 1900 r. ukończył Seminarium Nauczycielskie w Wejwerach. Pracował: Bernatki, Czerwone, Tajno, Belda (1904-1907), Rajgród (1907-1921; jako kierownik od grud. 1918). W czasie I wojny światowej umieścił żonę z córkami na wschodzie, w styczniu 1915 r. powrócił na krótko do Rajgrodu, skąd napisał do żony kilka listów. Po zajęciu Rajgrodu przez Niemców wyjechał do żony i udali się razem do Kijowa. Od 1921 r. pracował w Wilnie w oświacie litewskiej, w redakcji pism litewskojęzycznych i na innych stanowiskach. Zmarł 6 kwietnia 1953 r. w Wilnie.



**Wincenty Budrewicz**

Jakub Nowicki, s. Władysława i Ludwika z Pieniążków, ur. 13 lipca 1884 r. w Woźnejwsi, w wieku 17 lat ukończył Seminarium Nauczycielskie w Łęczycy i rozpoczął pracę w Borysławiu (Koninskie), od 1907 r. do 1914 uczył w szkole w Beldzie, kierownik szkoły w Rajgrodzie od września do 1 grudnia 1918 r. i w latach 1921-1928. Kiedy w listopadzie 1918 r. powrócił do Rajgrodu W. Budrewicz, który pracował tu przed wojną, w powstałej rajgrodzkiej szkole były tylko 4 etaty, na których pracowali nauczyciele. Nowicki, mając rodzinne gospodarstwo w Woźnejwsi, odstąpił etat kierownika swemu przyjacielowi, któremu wiele zawdzięczał podczas pobytu w Kijowie. Wrócić miejsce zwołniało się i od stycznia 1919 r. zaczął znów pracować, ale jako nauczyciel, w Rajgro-



**Jakub Nowicki**

dzie. Po wyjeździe Budrewicza do Wilna został powtórnie kierownikiem. 1 X 1928 r. przeniósł się na własną prośbę do szkoły w Woźnejwsi, gdzie od 4 lat mieszkała żona z dziećmi (20 X 1924 r. poślubił Weronikę z Cybulskich). Uciekł przed sowietami i dzięki temu uniknął wywózki na Syberię, co spotkało jego żonę i dzieci. Syn Stanisław, po powrocie z zesłania, był nauczycielem w rajgrodzkiej szkole. Jakub Nowicki zmarł 28 V 1974 r. w Łosewie.

Stanisław Borys, ur. w 1895 r. Jako nauczyciel przedwojennej szkoły w Rajgrodzie miał najdłuższą staż: 1919-1939 (pracował również podczas okupacji sowieckiej 1939-1941) pełniąc funkcję kierownika od stycznia 1940 r. W latach 1928-929 był kierownikiem rajgrodzkiej szkoły. Przez uczniów wspominany po latach, jako wspaniały polonista. W czasie okupacji niemieckiej, kiedy to nową szkołę zamieniono na magazyn zbożowy, został jego kierownikiem. Aresztowany w 1943 r. wraz z grupą innych rajgrodzian. Wszelki ślad po nim zaginął. Żona po wojnie sprzedała dom i wyjechała do Grajewa.



**Stanisław Borys z żoną**

Klemens Masłowski, nauczał w Rajgrodzie w latach 1928-1934, kierownik w latach 1929-1934.

Stanisław Cieslikowski, kierownik w latach 1934-1935.

Aleksander Grzegorzewski, - nauczyciel w Rajgrodzie w latach 1934-1938, kierownik w latach 1935-1938, jeden z inicjatorów budowy nowego gmachu szkolnego.

Romuald Ostaszewski, kierownik szkoły w latach 1938-1939. Po zajęciu Rajgrodu przez sowietów wznowiono nakazem okupanta nauczanie 1 października 1939 r. Ostaszewski po dwóch tygodniach kierowania placówką, nocą uciekł z Rajgrodu czując się zagrożony aresztowaniem. Po nim na kierownika wyznaczono Apolinarego Sokołowskiego, któremu przyszło otwierać nową, wykończoną przez sowietów (oszklenie okien, wykonanie podłóg i ogrzewania) szkołę 21 grudnia 1939 r. Patriocie, peowiakowi, żołnierzowi 1920 r. i oficerowi z wojny obronnej we wrześniu 1939 r. nie przeszło przez usta na koniec wystąpienia zawołanie: „Niech żyje Stalin!” i zamienił je na „Niech żyje praca”. W kilka dni potem został aresztowany i wszelki ślad po nim zaginął. Obszerny biogram A. Sokołowskiego prezentowaliśmy przy okazji opisywania POW w Rajgrodzie.

JANUSZ SOBOLEWSKI



Restauracja

Stajnia

- imprezy okolicznościowe
- usługi cateringowe (przyjęcia, chrzciny, stypy itp.)
- imprezy plenerowe (pikniki, ogniska, biesiady)
- kuchnia regionalna
- jazda konna
- przejażdżki bryczkami
- rajdy konne
- konne imprezy plenerowe
- kuligi



Augustów



Barszcze "ZAŚCIANEK"



Rajgród

Grajewo

tel. 0 602 501 758

[www.zajazdzascianek.pl](http://www.zajazdzascianek.pl)

# EUROPA

TRADYCYJNY SMAK - NOWOCZESNE TECHNOLOGIE



Najlepsze wędliny w EUROPIE

ZAKŁAD PRZEMYSŁU MIĘSNEGO  
19-206 RAJGRÓD ul. WARSZAWSKA 31A  
(086) 272 14 10

U nas zjesz jak u mamy!

## BAR RESTAURACYJNY "SMAKOSZ"

Urszula i Andrzej Grajewscy



Rajgród, ul. Warszawska 39a, tel. 086 272 16 66

Poleca:

- kuchnię regionalną
- ryby smażone
- przetwory rybne własnej produkcji



**SKLEP RYBNY**  
Rajgród

ul. Warszawska 36  
tel. 086 272 16 43

Poleca:

- ryby świeże z J. Rajgrodzkiego
- sielawa wędzona z J. Rajgrodzkiego
- inne przetwory rybne

## PPHU "Jędrus"

Andrzej Mikulski  
19-206 Rajgród  
ul. Warszawska 26/3  
Tel.: 086 272 16 70; 086 272 19 17

- Poleca w swoich placówkach:
- BAZA HANDLOWA NR 1**
  - części zamienne do maszyn
  - akcesoria metalowe
  - farby

### BAZA HANDLOWA NR 2

- materiały budowlane
- nawozy sztuczne
- środki ochrony roślin

### BAZA HANDLOWA NR 3

- ciągniki i maszyny rolnicze wszystkich marek dostępnych w Polsce (pełen serwis, gwarancja z możliwością ciągnika zastępczego na czas naprawy).



**ZAPRASZAMY!**

Ponadto:

Sklepy wielobranżowe "Jędrus" w Rajgrodzie:  
ul. Warszawska 56  
ul. Plac Tysiąclecia 7

"Rajgrodzkie Echa" dostępne są z pewnym opóźnieniem na stronach internetowych: [www.zyciegrajewa.pl](http://www.zyciegrajewa.pl) i [www.rajgrad.pl](http://www.rajgrad.pl)

**„RAJGRODZKIE ECHA” - PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRODU** e-mail: [tmr@rajgrad.pl](mailto:tmr@rajgrad.pl)  
Adres Redakcji: 19-206 Rajgród, ul. Warszawska 32/20 Nr rach. bankowego: 32 8768 0003 3900 0374 2000 0010

Redaguje zespół: Jan i Zygmunt Tamaccy, Joanna, Irena i Janusz Sobolewscy, Krzysztof Kalinowski  
Niniejszy numer "RE" ukazał się dzięki wsparciu finansowemu: Władz Samorządowych miasta i gminy Rajgród